

**MYSŁOWICE****IMIELIN****CHEŁM ŚLĄSKI**

Co tydzień

Tygodnik Lokalny

8 - 14 stycznia 2009 roku • nr 1/892 rok XVIII

cena 1,50 zł w tym 7% VAT • nr indeksu 355089 • nakład: 5.100 egz. Jaworzno + 4.100 egz. Mysłowice

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Z programem TV na cały tydzień



Brak w gazecie dodatku? Zapytaj sprzedawcę.

Zawieszona za „Moją misję”

Jak informuje Dziennik Zachodni, naczelniczka wydziału promocji Urzędu Miasta Mysłowice Małgorzata Jędrzejczyk 2 stycznia została zwieszona w obowiązkach. Powodem tej decyzji miała być odmowa zamieszczenia na stronie internetowej urzędu filmu „Moja misja”. „Moja misja” powstała po wyemitowaniu w TVP programu „Misja specjalna” poświęconego Mysłowicom i prezydentowi Osyrze. Pod koniec grudnia ub. roku zarzut przekroczenia uprawnień i osiągnięcia korzyści polegających na dyskredytacji przeciwników politycznych w związku z wydaniem filmiku usłyszała sekretarz miasta, Ewelina Muzyk – Dzieża. Teraz to ona zastąpiła odwołaną Jędrzejczyk.

(AA)

Z kamerą na wystawie

W parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Maksymiliana Kolbe 4 stycznia telewizja regionalna Silesia realizowała program poświęcony wystawie o Dekanacie myśłowickim. Dziennikarze stacji przygotowują programy religijne związane z kościołem metropolitalnym, prezentujące parafie i ciekawe inicjatywy różnych grup chrześcijan. Jednym z programów, jaki można zobaczyć w TV Silesia jest „Bieruńska stajenka” i „Gość Niedzielny”. Ostatnim dniem prezentacji wystawy będzie niedziela, 11 stycznia 2009 roku.

JACEK ŻRÓBEK, KUSTOZ WYSTAWY

Bezdomny przemycił do noclegowni alkohol i po pijanemu zabił współlokatora

Wypił i zabił

**Podjeźrzany o śmiertelne pobicie został już tymczasowo aresztowany**

W myśłowickiej noclegowni bezdomny pensjonariusz został śmiertelnie pobity przez swojego kompana. Pomimo obowiązującego w placówce zakazu spożywania alkoholu, sprawca miał we krwi 2,5 promila.

O znalezieniu w noclegowni zwłok mężczyzny myśłowicki policjanci zostali powiadomieni 27 grudnia. – Wstępne oględziny wskazywały, że 51-letni bezdomny został dotkliwie pobity, co, jak wszystko na to wskazuje, mogło być bezpośrednią przyczyną śmierci – informuje Przemysław Mroczek, rzecznik prasowy KMP w Mysłowicach. Po ustaleniu prawdopodobnego przebiegu zdarzenia policjanci zatrzymali 49-letniego bezdomnego podejrzanego o śmiertelne pobicie. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy – miał we krwi

2,5 prom. alkoholu. – Sprawca w noclegowni najprawdopodobniej pił alkohol, który udało mu się tam przemycić. W pewnym momencie pomiędzy nim i drugim, 51-letnim bezdomnym doszło do awantury – relacjonuje P. Mroczek. Odniesione w bójkę obrażenia okazały się śmiertelne.

Najprawdopodobniej to właśnie alkohol był przyczyną tragedii. – 70 proc. bezdomnych, którzy przebywają w noclegowni to osoby ze skłonnościami do nadużywania alkoholu, to osoby, które po alkoholu stają się agresywne – mówi Wojciech Kurbiel, kierownik Tymczasowego Schronienia dla Bezdomnych Mężczyzn w Mysłowicach. I choć warunkiem pobytu w noclegowni jest trzeźwość, to zdarza się, że bezdomni próbują wnieść do środka alkohol. Ich pomysłowość nie zna granic. Potrafią wciągnąć butelkę przez okno, przemycić w nogawce, udają, że wnoszą oranżadę.

Po południu i wieczorem wejścia do noclegowni strzeże opiekun, który ma do swojej dyspozycji

alkomat. Teoretycznie osoba nietrzeźwa nie ma tu prawa wstępu. Wnoszenie alkoholu również jest surowo zakazane. Czasami jednak przez portiernię udaje się komuś niepostrzeżenie prześlizgnąć. Tym bardziej, że zimą dyżurujący musi od czasu do czasu opuścić stróżówkę i dołożyć do pieca.

Wiadomo, że sprawca pobicia wchodząc do budynku był trzeźwy. Przemyciony alkohol musiał wypić już w środku. Ofiara dostała się do noclegowni bez wiedzy i zgody dyżurującego wówczas pracownika. – Pobyt w schronisku jest uzależniony od przestrzegania wielu zasad. Jedną z nich jest informowanie pracownika o wejściu. Złamanie jej oznacza uchylenie decyzji o pobycie. W tym przypadku bezdomny mógł wejść przez taras albo kiedy pracownik dokładał do pieca – mówi W. Kurbiel.

Trzy dni po zatrzymaniu Sąd Rejonowy w Mysłowicach aresztował tymczasowo 49-latkę podejrzanego o śmiertelne pobicie. Grozi mu nawet 12 lat więzienia.

(AS)

IMIELIN

To był pomyślny rok

Dobłą tradycją stało się w Imielinie organizowanie przez Radę Miasta spotkań opłatkowych. W tym roku przewodnicząca RM Imielin, Bernadeta Ficek zaprosiła na tradycyjny „opłatek” do Sokolni członków władz samorządowych i reprezentantów miejskich instytucji.

czytaj na str. 8

CHEŁM ŚLĄSKI

Podzielili się światłem

W wigilię w kościołach Chełmu Śląskiego i Imielina warty harcerskie czekały na mieszkańców, którzy chcieli zabrać do swoich domów Betlejemskie Światółko Pokoju.

czytaj na str. 9

MYSŁOWICE

Rozlewisko jak lodowisko

Mieszkańcy ulic Orzeszkowej i Transportowców kilka tygodni czekają na usunięcie awarii wodociągowej. Woda, która wypływa z uszkodzonej rury zalewa chodnik i schody, zamieniając je w niebezpieczne ślizgawki.

czytaj na str. 2

Trudne do podrobienia

czytaj na str. 3

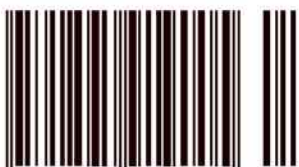
Kasa do ręki, czy na konto?

Aspirant Fortuna radzi... o bezpieczeństwie obrotu gotówkowego i kartach kredytowych



czytaj na str. 14

ISSN 1895-9199



9 771895 919005 >01

W Brzezince ślizgają się na oblodzonych chodnikach, bo RPWiK zwleka ze zlikwidowaniem wycieku

Rozlewisko jak lodowisko

Mieszkańcy ulic Orzeszkowej i Transportowców kilka tygodni czekają na usunięcie awarii wodociągowej. Woda, która wypływa z uszkodzonej rury zalewa chodnik i schody, zamieniając je w niebezpieczne ślizgawki.

Wyciek pojawił się na osiedlu już na początku grudnia, o czym zarząd wspólnoty mieszkaniowej, która mieści się na tym terenie poinformowała natychmiast myślowicki oddział RPWiK. – *Tłumaczono mi, że na terenie Mysłowic jest mnóstwo innych awarii i dlatego są zmuszeni odłożyć naprawę* – mówi Henryk Paryż, prezes zarządu wspólnoty „Osiedle”. Ponieważ kolejne interwencje spełzały na niczym, 16 grudnia Paryż zwrócił się pisemnie do RPWiK w Katowicach o usunięcie awarii. Minęły święta, nastał nowy rok, jednak woda nie przestawała wyciekać z ziemi. – *Przyszły mrozy, woda, która ciekła na chodniku i schodach zaczęła zamarzać, co spowodowało ich oblodzenie i zagrożenie dla zdrowia i życia naszych mieszkańców*. Rozlewisko zamieniło się w lodowisko – mówi Henryk Paryż. Zniecierpliwiony brakiem reakcji zainteresował ostatecznie w redakcji „Ct”.

O powody zwłoki i termin zlikwidowania wycieku zapytaliśmy w RPWiK w Katowicach. – *W Mysłowicach jest bardzo dużo awarii i nie jesteśmy w stanie wszystkich*



Z powodu wycieku chodnik zamienił się w ślizgawkę

usunąć. W grudniu odnotowaliśmy 63 awarie wodociągowe i 4 kanalizacyjne. Wyciek zdarzył się przed świętami, kiedy nasze brygady były osłabione – tłumaczy rzecznik prasowy przedsiębiorstwa, Agnieszka Jaszkaniec. Zapewniła również, że już następnego dnia, czyli w środę, awaria będzie usuwana. – *Mogę tylko przeprosić, że tak długo to trwało, ale awarie to poważny problem w Mysłowicach, sieć jest w złym stanie, a finanse ograniczone* – mówi A. Jaszkaniec.

Wczoraj, zgodnie z obietnicą, na osiedlu pojawiła się ekipa remontowa. W południe wyciek przy ul. Orzeszkowej został zlikwidowany. – *Czekamy jeszcze na naprawę przy ul. Transportowców* – powiedział nam H. Paryż.

Pozostaje jeszcze uspokoić mieszkańców, że koszt wody, która wyciekła z rur nie będzie wliczony do ich rachunków. – *To idzie w nasze straty* – mówi A. Jaszkaniec.

(AS)

Nie będzie centrum przesiadkowego

Nie zanoszą się na to, by poprawił się komfort podróżujących do Katowic

Katowiccy urzędnicy rozwiewają nadzieje myślowiczan na powstanie centrum przesiadkowego w Katowicach – Zawodziu. Miasto nie ma 30 mln na sfinansowanie inwestycji.

Koncepcja budowy centrum zakłada, że na Zawodziu powstaną zadane perony i kasy biletowe, jednym słowem nowoczesny dworzec

przesiadkowy, na którym wszystkie autobusy będą kończyć swój bieg, i z którego do centrum Katowic będzie można dojechać tramwajem. Prace miały się rozpocząć w zeszłym roku. Dla mieszkańców Mysłowic inwestycja jest o tyle ważna, że obecnie podróż z Mysłowic do śródmieścia Katowic wiąże się z przesiadką w tym właśnie – obecnie prowizorycznym miejscu. Niedawno katowiccy urzędnicy przyznali, że miasto nie ma 30 mln na zrealizowanie obiecanej przez prezydenta Katowic inwestycji.

(AS)

Dwie osoby trafiły do szpitala z powodu poparzeń i zatrucia spowodowanych pożarem w swoim mieszkaniu

Spłonęło mieszkanie

W sobotę, 3 stycznia spłonęło mieszkanie na pierwszym piętrze kamienicy przy ul. Krakowskiej. Ogień i wysoka temperatura zniszczyły doszczętnie dorobek życia mieszkającej tam rodziny. Na szczęście obyło się bez ofiar śmiertelnych.

Pożar wybuchł przed południem. W jego gaszeniu brały udział trzy zastępy straży pożarnej. Dzięki szybkiej interwencji myślowickiej jednostki PSP ogień nie rozprzestrzenił się na sąsiednie mieszkania i lokale usługowe, a co najważniejsze, obyło się bez ofiar śmiertelnych. – *Z powodu poparzeń i podtrucia dwie osoby*

wymagały hospitalizacji – mówi kpt. Wojciech Chojnowski z PSP w Mysłowicach. Jeden z lokatorów mieszkania uciekł przed płomieniami skacząc przez okno.

Doszczętnie spłonęły dwa pokoje, wyposażenie w pozostałej części zniszczyła wysoka temperatura i dym. Jak informuje W. Chojnowski, prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w lampce nocnej.

Poszkodowana rodzina otrzymała już od prezydenta miasta mieszkanie zastępcze.

(AS)

Po porannej kawie

Kreatywność nie zawsze popłaca

Co to jest kreatywna księgowość? To takie manipulowanie liczbami sprzeczne z zasadami księgowości, żeby mimo strat wykazać, że firma jest w świetnej kondycji finansowej. Tak zbankrutowało po audytach wiele amerykańskich firm uznawanych za potęgę w branży. Żeby wspomnieć choćby najgłośniejszą aferę w branży energetycznej związanej z Enronem. Mysłowicom bankructwo nie grozi, bo prawo nie dopuszcza takiej możliwości, ale to co wyszło po kontroli rachunków w Ratuszu przez Regionalną Izbę Obrachunkową (RIO), inaczej nazywać jak kreowaniem rzeczywistości nie można.

Na dodatek budżet miasta na ten rok, to jedna wielka lista życzeń nie mających nic wspólnego z rzeczywistością. Prezydent powinien wziąć urlop bezpłatny na dalszą część kadencji, bo tylko patrzeć jak jego jedynym zajęciem będzie odpieranie zarzutów w kolejnych sądach z oskarżenia prokuratury o kolejne przestępstwa.

Do oskarżenia o fałszowanie zeznań i wprowadzenia w błąd organów ścigania w związku z mistyfikacją dotyczącą napadu, RIO zgłosił w tym tygodniu

w prokuraturze i u rzecznika finansów publicznych doniesienie o popełnieniu przestępstwa w związku z „nieprawidłowościami w księgowości Gminy Mysłowice” RIO nie dało wiary wyjaśnieniom prezydenta, który jednoosobowo za ten stan rzeczy odpowiada. No i rozwojowa jest sprawa wydatków na płytę „Moja misja” w której za pieniądze podatników szkoleni są mieszkańcy Mysłowic. Na razie zarzuty usłyszała sekretarz miasta dwójka nazwisk skróconych do trzech liter – Ewelina M-Dz, ale skoro rozpowiada na lewo i prawo, że nie czuje się winna, to winny musi być ktoś inny.

Ale naprawdę ciekawie robi się już w połowie roku, kiedy budżet przegłosowany tylko podniesionymi rękami popleczników Grzegorza O. zacznie się sypać. Dochody są tak napompowane, żeby zrównoważyć niezbędne wydatki, że tylko zapis miliardowego spadku jakieś milionerki z Ameryki mającej sentyment do miasta swego dzieciństwa może tę konstrukcję uratować. Inaczej zacznie się składać jak domek z kart – a to prosta droga do prokuratora.

Platforma, która dotychczas popierała wybisy prawne prezydenta nagle zrozumiała, że czas się odsunąć, by smrodek do niej się nie przykleił i na



radnych tej formacji w głosowaniach już nie ma co liczyć.

100 mln złotych uzyskane ze sprzedaży działek pozyskanych przez poprzednich prezydentów jakoś dziwnie się rozmyły w budżecie i fortuna zamiast iść na rozwój miasta, znowu zostanie mówiąc kolokwialnie przeżarta.

Jedno jest niezmiennie. Od sześciu lat żyjemy w kryzysie władzy i ten rok przełomowy pod tym względem nie będzie. Chyba że za przełom uznać kolejne oskarżenia organów ścigania pod adresem Grzegorza O. Ale to, niestety, powoli staje się myślowickim standardem nad którym, o grozo, wyborcy przechodzą do porządku dziennego.

A tak na marginesie, tegoroczna choinka stała na Rynku dopiero po interwencji „Co tydzień”. Prezydent 30 grudnia nakrzyczał na sesji na radnego Augustyna, że drzewko jest na miejscu, a on pisze w gazecie bzdury. Tyle że choinka pojawiła się dopiero we wtorek po południu, w dniu, kiedy gazeta była od rana w kioskach. Wygląda jednak na to, że prezydent nie wie co dzieje się w mieście. Podwładni też już się go nie boją ignorując polecenia?

GRAZYNA HASKA

Głosuję, więc jestem.

Może głosowałbym za...

... nowym budżetem, gdyby była w nim przynajmniej jedna, choćby nawet złamana złotówka na tegoroczne obligatoryjne podwyżki dla myślowickich nauczycieli. Ale nie ma. Ani jednej.

Służby prezydenckie z rozbijającą szczerością potwierdziły na sesji budżetowej, że brakuje całej kwoty – bagatela – ośmiu milionów! Obiecane oczywiście, że czynione będą wszelkie starania, żeby w trakcie roku wygospodarować, zaoszczędzić itd., itp., etc. Dramat, zważywszy na znany fakt sztucznego dopisania do planu dochodów 57 mln bez pokrycia, o czym już pisałem. Razem robi się już 65 mln do „wygospodarowania” – jedna czwarta dochodów

rocznych budżetu! A tu idzie kryzys, który z całą pewnością uderzy również w samorządy. Oj, potrzebny nam będzie naprawdę duuuży cud. Ale duży cud już przecież był!

Prezydent nie raz publicznie deklarował niechęć do wydatków bieżących na oświatę (nie są widowiskowe?). I znowu nauczycielom przyjdzie pokornie poczekać na „wygospodarowany przelew” łaski, który, jeśli nastąpi, to kosztem wycięcia wielu inwestycji lub dalszego zwiększenia zadłużenia gminy. Marny cud.

ZBIGNIEW AUGUSTYN



Ireneusz Grawecki

Licencjonowany Zarządca Nieruchomości.

Bezpłatne porady dla zarządów i właścicieli mieszkań we wspólnotach mieszkaniowych.

Tel. 604 268 038
Pn - pt 9.00-10.00, 17.00-18.00

Nowe zabezpieczenia mają powstrzymać fałszerzy

Trudne do podrobienia

Od Nowego Roku policjanci w całym kraju posługują się nowymi legitymacjami, które trudniej podrobić.

Nowe legitymacje policjantów wykonane są z tworzywa sztucznego i przypominają plastikowe dowody osobiste. Na przodzie legitymacji znajduje się nazwa województwa, zdjęcie policjanta i jego dane: stopień, imię i nazwisko oraz numer identyfikacyjny, wykonany wypukłymi literami, możliwy do odczytania także przez niewidomych, znaki graficzne: godło państwowe, gwiazda policji, napis „policja” oraz termin ważności legitymacji. Nowe dokumenty mają 3-letnią ważność.

Na rewersie umieszczona jest seria i numer legitymacji, dane do czytni-



ków kart oraz zdjęcie funkcjonariusza, które pojawia się po spojrzeniu na legitymację pod odpowiednim kątem.

Nowe legitymacje mają wiele zabezpieczeń, przez co mają być jeszcze trudniejsze do podrobienia niż poprzednie.

P.JAMRÓZ

Oświadczenia majątkowe radnych

Damian Sojka – radny, jest współwłaścicielem firmy transportowej. Ma zgromadzone 6700 Euro oszczędności oraz 7700 zł na funduszach inwestycyjnych. W 2007 roku z tytułu prowadzenia firmy transportowej D. Sojka osiągnął dochód w wysokości 17 tys. zł. Pobrał także 15 tys. zł diety radnego. Nie ma zaciągniętych kredytów. Jest współwłaścicielem samochodu osobowego Peugeot 206 z 1999 roku oraz BMW 535 z 1996 roku.

Jerzy Stolorz – radny, właściciel zakładu wulkanizacji, pełnomocnik firmy TRUCK SYSTEM STOLORZ. Ulokował 3000 zł w domu maklerskim. Jest właścicielem domu o pow. 264 m². Dom jest warty 1,5 mln złotych. Jest także właścicielem działki o pow. 2614 m², na której stoi 77-metrowy garaż. Działka i garaż jest warty 340 tys. zł. W 2007 roku na akcjach Banku PEKAO S.A. stracił 17 tys. zł. Całkowity dochód J. Stolorza za 2007 rok to 393 tys. zł.

Piotr Styczeń – radny, doradca w Miejskim Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Mysłowicach. Nie posiada oszczędności. Wraz z żoną jest właścicie-

lem mieszkania o pow. 72 m² warte 95 tys. zł oraz garażu warte 12 tys. zł. Dochód P. Styczenia za 2007 rok to 102 tys. zł. Jest właścicielem samochodu osobowego Renault Scenic z 2003 roku oraz Hyundai Getza z 2005 roku. Ma zaciągnięty na 20 lat kredyt hipoteczny w wysokości 44 tys. zł oraz kredyt samochodowy na 5 lat w wysokości 26 tys. zł.

Narcyz Wojtowicz – radny, ordynator w Szpitalu nr 2 w Mysłowicach. Kierownik Zespołu Gabinetów Specjalistycznych „MINI KLINIKA” w Mysłowicach. Ma zgromadzonych 30 tys. zł oszczędności oraz 1300 zł ulokowane w obligacjach. Jest właścicielem domu o pow. 460 m² warte 1 milion złotych oraz nieruchomości o pow. 4182 m² wartej 230 tys. zł. W 2007 roku N. Wojtowicz zarobił 303 tys. zł. Złożyło się na to dieta radnego, pensja ordynatora i dochód z prowadzonej działalności gospodarczej. Jest właścicielem samochodu osobowego Audi A6 oraz Fiata Stilo. Ma zaciągnięty kredyt inwestycyjny w wysokości 200 tys. zł oraz kredyt obrotowy na 60 tys. zł.

Dariusz Wójtowicz – radny, pracownik Zakładu Oczyszczania Miasta Mysłowice. Ma zgromadzone 10 tys. zł oszczędności. Wg stanu na koniec 2007 roku wraz z żoną był współwłaścicielem mieszkania o pow. 49 m² warte ok. 50 tys. zł. W 2007 roku Dariusz Wójtowicz zarobił łącznie 78 tysięcy złotych. Jest w raz z żoną właścicielem Peugeota 307 oraz Peugeota 307 Combi. Nie ma zaciągniętych kredytów.

Józef Zajkowski – wiceprzewodniczący komisji finansów i rozwoju Rady Miasta Mysłowice, kierownik w Spółdzielni Mieszkaniowej w Katowicach.

Nie ma oszczędności. Jest właścicielem domu o pow. 120 m² warte ok. 120 tys. zł, mieszkania o pow. 85 m² warte 200 tys. zł oraz 5-hektarowego gospodarstwa rolnego warte 250 tys. zł. W 2007 roku zarobił 78 tys. zł. Jest właścicielem samochodu osobowego Daewoo Nubia z 1999 roku warte 8 tys. zł oraz współwłaścicielem Opla Astry z 1999 roku warte 10 tys. zł. Ma zaciągnięte 3 kredyty na łączną kwotę 24 tys. zł.

MARIUSZ MAZUR

Platforma Obywatelska liczy na cud, Mysłowickie Porozumienie Samorządowe wątpi w wysokość zaplanowanych przychodów

Uchwalili budżet miasta na 2009 rok

Osiem za, pięć przeciw, sześć głosów wstrzymujących się – tak kształtowało się głosowanie nad najważniejszą uchwałą w mieście – tegorocznym budżetem.

30 grudnia za uchwałą budżetową opowiedzieli się radni klubu Lewica i Demokraci oraz Nowe Mysłowice. Przeciw głosowała większość radnych Mysłowickiego Porozumienia Samorządowego i Prawa i Sprawiedliwości. Od głosu wstrzymała się Platforma Obywatelska. – Doprowadziliśmy do tego, że budżet przeszedł – skomentował szef klubu PO, radny Bernard Pastuszka.

Jednym z powodów, dla których prawnicy radni podnieśli ręce przeciw jest niemożliwość, ich zdaniem, do osiągnięcia przychód zaplanowany ze sprzedaży nieruchomości. – W budżecie zaplanowano z tego tytułu 57 mln zł. Jest to kwota nierealna, tym bardziej przy panującej obecnie koniunkturze – mówi radny Grzegorz Łukaszek, szef klubu MPS. – W 2008 roku było zaplanowane 19 mln,

z czego zrealizowano 6. Jego zdaniem w budżecie zaplanowano również zbyt mało środków na odbudowę dróg po zakończeniu kolejnych etapów budowy kanalizacji oraz zbyt mało nakładów na oświatę. – W przychodach z tytułu udziału w podatku dochodowym zaplanowano kwotę 60 mln zł. To nieadekwatne do rzeczywistości i wątpliwe do wykonania. Przypuszczamy, że wpływy będą mniej-

sze – argumentuje Łukaszek. Obawy co do źródła pieniędzy, potrzebnych na realizację miejskich inwestycji ma natomiast klub PO. – Wstrzymaliśmy się od głosu ze względu na braki na potrzebne inwestycje, nie wiemy skąd budżet ma się uzupełnić. Chcielibyśmy realizacji obietnic – mówi B. Pastuszka. – Zobaczymy co będzie, liczymy na cud.

(AS)

Rady Osiedli: Piasek, Kosztowy i Dzieckowice dziękują radnym, którzy w głosowaniu na sesji budżetowej poparli wniosek o zabezpieczenie środków w wysokości 50 tys. złotych na inwestycje i zadania wskazane przez radę osiedla.

W imieniu mieszkańców i radnych osiedli:

Łukasz Kocur – Przewodniczący Zarządu Osiedla Piasek
Bronisława Zauckowska – Przewodnicząca Zarządu Osiedla Kosztowy
Teodor Tuszyński – Przewodniczący Zarządu Osiedla Dzieckowice

Za trzy miesiące Mysłowickie Centrum Zdrowia będzie świadczyć usługi zdrowotne realizowane dotąd przez Szpital nr 1

Jedynka w likwidacji

Podczas ostatniej w 2008 roku sesji Rady Miasta radni podjęli uchwałę w sprawie likwidacji Szpitala nr 1. Od 1 kwietnia zadania likwidowanego szpitala przejmie gminna spółka Mysłowickie Centrum Zdrowia.

Do czasu zakończenia działalności medycznej szpitala jego zadania będą realizowane na dotychczasowych zasadach, a po 1 kwietnia świadczenia realizowane wcześniej przez „jedynekę” zapewni MCZ. To przejęcie nie

wpłynie ani na ograniczenie dostępności świadczeń, ani ich jakość. Po wpisaniu niepublicznego ZOZ do prowadzonego przez wojewodę rejestru placówek medycznych, zarząd spółki i likwidator mają dopełnić formalności, niezbędne do scedowania kontraktu z NFZ na realizację świadczeń zdrowotnych w 2009 roku.

Prezesem MCZ jest Karol Zakrzewski, który do niedawna pełnił funkcję dyrektora Szpitala nr 2. Zastępuje go Małgorzata Kucytowska, dotychczasowa dyrektorka Szpitala nr 1.

Wszystkie czynności prowadzone w związku z procesem likwidacji zakładu mają się zakończyć 31 grudnia 2011 roku.

(AS)

Urząd Miasta dofinansował zakup kolejnych radiowozów

Nowe wozy dla policji

Komenda Miejska Policji w Mysłowicach wzbogaciła się o dwa samochody służbowe. Oficjalne przekazanie aut odbyło się 30 grudnia przed Urzędem Miasta.

Przemysław Mroczek, rzecznik prasowy KMP w Mysłowicach. Nowe nabytki komendy to KIA Speed oraz nieoznakowany radiowóz.



Jednym z zakupionych radiowozów jest KIA Speed

Zakup radiowozów został dofinansowany przez Urząd Miasta Mysłowice. – Obydwa samochody będą wykorzystywane w celu zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta – mówi mł. asp.

Są to już kolejne pojazdy, które na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy KWP i Prezydentem Miasta Mysłowice zostały dofinansowane i zakupione dla myślowickiej policji.

(AS)

Szafy INDECO®

GWARANCJA NAJNIŻSZEJ CENY

Szafy z drzwiami przesuwanymi, garderoby, pawlacje, zabudowa wnęk, szafy wolnostojące

ART Urszula Gwóźdź
ul. 1000-lecia PP 26
41-400 Mysłowice

tel. / fax 032 222 99 99
tel. kom. 501 704 637
www.mebleart.com

www.indeco.pl infolinia 0 801 224 222

INDECO®
wygodne mieszkanie

INFORMATOR

MYSŁOWICE

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Starokościelna 2 tel. 997, 31 73 200, 31 73 266
Telefon zaufania tel. 0 800 120 226
Kierownik Rewiru Dzielnicych tel. 317 32 65

STRAŻ POŻARNA

Państwowa Straż Pożarna, ul. Strażacka 7 tel. 998, 222 20 91, 316 00 30
Miejskie Centrum Ratownicze, ul. Strażacka 7 tel. 112, 316 00 40
Ochotnicza Straż Pożarna Dzieńkowice, ul. Batalionów Chłopskich 45 tel. 225 93 27
Ochotnicza Straż Pożarna, ul. 27 Stycznia 11 tel. 222 26 54
Ochotnicza Straż Pożarna Kosztowy, ul. Kubicy 60 tel. 225 03 99

POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe, ul. Powstańców 9 tel. 999; 222 21 00
Pogotowie energetyczne, ul. Obrzeźna Północna 12 tel. 993, 222 28 55
Pogotowie gazowe, ul. Katowicka 71 tel. 992; 222 54 62, 256 97 09
Pogotowie wodno-kanalizacyjne, ul. Sulkowskiego 3a tel. 222 36 24

URZĘDY

Urząd Miasta, ul. Powstańców 1 tel. 31 71 100, 222 60 51
Urząd Skarbowy, ul. Mickiewicza 4 tel. 317 23 00
Powiatowy Urząd Pracy, ul. Mikołowska 4a tel. 0 32 223 27 21
Urząd Stanu Cywilnego, ul. Powstańców 1 tel. 31 71 wew.211
Urząd Poczty Mysłowice 1, ul. Powstańców 11 tel. 222 21 61, 222 20 63
Prokuratura Rejonowa, ul. Mikołowska 4a tel. 222 27 89, 222 23 16
Sąd Rejonowy, ul. Krakowska 2 tel. 317 41 00

INFORMACYJNE

Informacja PKP tel. 94 36
Informacja KZK GOP tel. 0800 16 30 30, 251 78 62

ZDROWIE

SPZOZ, Szpital nr 1 im. św. Karola Boromeusza, ul. Mikołowska 1 tel. 222 20 95
SPZOZ, Szpital nr 2, ul. Bytomska 41 tel. 318 33 48

CENTRALE ZAKŁADÓW PRACY

Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, ul. Partyzantów 21 tel. 222-58-59
Zakład Oczyszczania Miasta, ul. Stadionowa 11, ul. Mikołowska 7 tel. 222-60-43

BANKI

BPH S.A. O/Mysłowice, ul. Mikołowska 6 tel. 317 01 07

KASY

SKOK „Mysłowice”, ul. Świerczyny 3 tel. 222 22 21 wew. 5092, 316 1357
SKOK „Wesola”, ul. Pocztowa 14 – tel. 225 37 38, ul. Generała Ziętka 74 – tel. 223 01 25,
ul. Okrzei 3 – tel. 316 46 32, ul. Grunwaldzka 20 – tel. 318 32 64,
ul. Kopalniana 5 – tel. 317 55 67

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Strumieńskiego 5 tel. 222 29 05
Wypożyczalnia Centralna, ul. Strumieńskiego 4 tel. 316 09 81
Miejskie Centrum Kultury, ul. Grunwaldzka 7 tel. 222 66 70
MOKIS – Mysłowicki Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Laryska 5 tel. 223 70 42
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. ks. N.Bończyka 32z tel. 222 20 58
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Świerczyny 1 tel. 222 28 12
w tym : Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Gwarków 24 tel. 222 24 21
Biuro Miejskiego Rzecznika Konsumentów, ul. Mikołowska 4a tel. 222 16 78
Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, (czynny całą dobę) tel. 222 26 82
Miejski Zarząd Ulic i Mostów, ul. Janowska 15 tel. 222 20 94, 222 64 09
Straż Miejska, Pl. Wolności 7 tel. 2222 164, 317 13 32, 317 11 52

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Zespół Opieki Hospicyjnej przy Społecznym Towarzystwie Hospicjum Cordis
ul. Cegielniana 7b tel. 222 35 13
Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy, ul. Strumieńskiego 4a tel. 222 28 73
Stowarzyszenie Pomocy Niepełnosprawnym „Skarbek”
ul. Strumieńskiego 4a tel. 222 66 70 w.46
Polski Związek Niewidomych K/Mysłowice, ul. Katowicka 2 tel. 222 31 52

DYŻURY SZPITALI

Informacje o pełnionych w szpitalu dyżurach udziela Izba Przyjęć tel. 318 32 92

INNE

Telefon zaufania dla osób z problemami alkoholowymi
ul. Powstańców 15 od 17.00 – 20.00 tel. 225-50-12
Zakład Rehabilitacyjno-Opiekuńczy dla Dzieci i Młodzieży,
ul. Laryska 7 tel. 318 23 48
Świetlica Profilaktyczno-Wychowawcza, ul. Gwarków 24 tel. 225 04 78
Dom Pomocy Społecznej, ul. M. Reja 54 tel. 22 22 101
Dom Dziecka, ul. Zeromskiego 2 tel. 222 23 47

IMIELIN

URZĘDY

Urząd Miasta Imielin, ul. Imielińska 81, tel. 225 55 05, 225 55 06, 225 60 94, fax 225 55 07
Urząd Poczty Imielin, ul. Imielińska 83, tel. 225 60 51, 225 60 50, fax 225 64 00

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Dom Kultury „Sokolnia”, ul. Imielińska 29, tel. 225 60 92

CHELM ŚLĄSKI

STRAŻ POŻARNA

Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Stacyjna 25a tel. 225 80 01

URZĘDY

Urząd Gminy Chelmski Śląski, ul. Konarskiego 2, tel. 225 75 03, 225 75 40, fax 225 75 03
Urząd Poczty Chelmski Śląski, ul. Śląska 68, tel. 225 80 18

INSTYTUCJE MIEJSKIE

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Techników 25, tel. 225 76 95
Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Śląska 44, tel. 225 78 05
Ośrodek Edukacji Środowiskowej, ul. Chelmska 193, tel. 225 82 64

INSTYTUCJE WSPÓLNE

POLICJA

Posterunek Policji, Imielin, ul. Dobra 2, tel. 225 61 16

URZĘDY

Powiatowy Urząd Pracy, Łędziny, ul. Łędzińska 8, tel. 216 79 71
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Łędziny, ul. Łędzińska 24, tel. 216 78 19

Z notatnika policmajstra



29 grudnia

W jednym z mieszkań przy ul. Dąbrowskiego znaleziono ciało samotnie mieszkającego 59-letniego mężczyzny. Zgon nastąpił prawdopodobnie z przyczyn naturalnych.

Żwłoki 62-letniego mężczyzny ujawniono także w jednym z mieszkań przy ul. Chopina.

Na wniosek rodziny otwarto mieszkanie przy ul. Boliny, gdzie znaleziono leżącego na podłodze 51-latkę z odmrożeniami. Mężczyzna został odwieziony do Szpitala nr 2.

Nieznany sprawca uszkodził zamek do drzwi Fiata i odpaliwszy samochód przejechał nim 1000 m.

Straty wywołane włamaniem to ok. 500 zł.

30 grudnia

Przy ul. Wielka Skotnica zatrzymano 26-latkę, która wtargnęła do cudzego mieszkania wyważając drzwi. Ponadto stosowała groźby karalne wobec 49-latki.

Ul. Krakowska. Sąd Rejonowy aresztował tymczasowo 49-latkę podejrzanego o pobicie ze skutkiem śmiertelnym 51-letniego mężczyzny w dniu 27 grudnia.

Przy ul. PCK po wybieciu szyby w samochodzie marki Porsche nieznany sprawca dokonał kradzieży torby z zawartością telefonu marki Nokia, nadajnika GPS oraz karty uruchamiającej

pojazd. Straty to ok. 5 tys. zł.

Nieznany sprawca dokonał usypu miału węglowego na szkodę PKP Cargo.

Przy ul. Sobieskiego funkcjonariusze Straży Miejskiej znaleźli leżącą na chodniku kobietę w stanie upojenia alkoholowego, która nie potrafiła podać swoich danych personalnych. Została odwieziona do Izby Wyrzeczowej.

31 grudnia

Poruszający się po ulicy Armii Krajowej Opel Astra nie zatrzymał się do kontroli. W trakcie pościgu kierowca porzucił pojazd i pozostawił go na środku ul. Sowińskiego. W pojeździe zostały trzy osoby, które przewieziono na komendę policji w celu wyjaśnienia sprawy. Porzucony pojazd został odholowany na parking.

Kolejny pościg za kierowcą, tym razem Seata Leon, miał miejsce na ul. Boliny. Kierowca nie zatrzymał się do kontroli i wjechał do Mysłowic z terenu Sosnowca.

Zatrzymał się dopiero po uszkodzeniu misy olejowej.

W jednym z mieszkań przy ul. Dąbrowskiego wykryto nielegalne podłączenie energii elektrycznej z pominięciem urządzenia pomiarowego. Straty w toku ustalania na szkodę Enion.

Na ul. Miarki zatrzymano nietrzeźwego 28-latkę (2,09 promila) poruszającego się Hondą Civic, który spowodował kolizję drogową z Fordem Mondeo i VW Golfem.

1 stycznia

Na myśłowickim rynku nieznany sprawca skradł z kieszeni kurtki 39-letniej kobiety telefon komórkowy Sony o wartości 600 zł.

Na ulicy Stalmacha czterech nieznani sprawcy usiłowali okraść 25-latkę. Na szczęście mężczyzna uniknął rabunku ratując się ucieczką.

Do KMP w Mysłowicach zgłosił się nieletni, który nie wiedział jak znalazł się w Mysłowicach. W dniu poprzednim spożywał al-

kohol ze znajomymi. Został wydany rodzicom.

Nieznany sprawca ukradł ze sklepu monopolowego przy ul. Sobieskiego zgrzewkę oraz transporter piwa. Straty to około 180 zł.

2 stycznia

18-latek zgłosił pobicie i kradzież telefonu komórkowego Samsung o wartości 250 zł. W toku przesłuchania okazało się, że zdarzenie wymyślił, a telefon sprzedał koledze za 120 zł.

3 stycznia

Przy ul. Hłonda zatrzymano 17-latkę, który posiadał przy sobie marihuanę.

W piwnicy przy ul. Granicznej znaleziono zwłoki 45-letniego mężczyzny. Mężczyzna zszedł wcześniej do piwnicy i zmarł. Był uzależniony od alkoholu.

5 stycznia

W jednym z mieszkań przy ul. Armii Krajowej znaleziono ciało 85-letniej kobiety bez obrażeń zewnętrznych.

M.C.

Jedzie straż

1 stycznia

Tego dnia straż interweniowała na ul. Starowiejskiej, gdzie w kominie jednego z budynków doszło do pożaru sadzy.

2 stycznia

Przy ul. Korfańskiego gaszono

pożar śmieci na klatce schodowej budynku.

3 stycznia

Splonęło mieszkanie przy ul. Krakowskiej. Również przy ul. Krakowskiej strażacy gasili pożar śmietnika. W mieszkaniu na

ul. Stalmacha usuwano zadymienie powstałe z powodu nieszczelności przewodu kominowego.

5 stycznia

W jednym z mieszkań przy ul. Armii Krajowej straż usuwała zadymienie.

BLIŻEJ PRAWA



Służebność dożywotnia (cz. V)

Jeżeli mający służebność w sposób rażąco utrudnia wykonywanie swojego prawa pozostałym mieszkańcom, a zatem wykracza poza swoje ograniczone prawo rzeczowe, właściciel może umówić się z nim notarialnie o to, że zamiast zamieszkania będzie płacił mu rentę dożywotnią. Jeżeli taka umowa nie będzie możliwa, wówczas konieczne jest wystosowanie powództwa do sądu cywilnego o zmianę służebności zamieszkania na rentę. Podkreślam jednak, że takie sytuacje zdarzają się niezwykle rzadko. O rentę – w zamian za zamieszkanie – może też wystąpić korzystający ze służebności. Wówczas musi on dowieść, że to właściciel usiłuje mu uniemożliwić korzystanie ze służebności. Jednakże w takiej sytuacji można rozważyć jeszcze jedną możliwość: odwołanie ewentualnej darowizny. Jest to możliwe, gdy właściciel nabył swoje prawo na mocy

nieodpłatnego przeniesienia własności od mającego służebność. Podkreślam jednak, że odwoływanie darowizny jest procesem kosztownym i długotrwałym. Trzeba bowiem udowodnić tzw. rażąco niewdzięczność obdarowanego względem darczyńcy. Nie zawsze jest to łatwe. Trzeba bowiem wykazać rażąco niewdzięczność nie tylko na podstawie zeznań najbliższych świadków, ale i innych dokumentów, np. z postępowań sądowych, zawiadomień policji, etc. Konkluzja jest zatem taka, że przed każdą darowizną warto dwa razy się zastanowić, czy warto jej dokonać. Piśzę o tym przy okazji tematu służebności osobistej z tego powodu, że najczęściej zdarza się, że służebność zamieszkania powstaje właśnie w wyniku wpisana jej w akt darowizny. Warto jednak również pomyśleć, że jest to wyzbywanie się z życia prawa własności nieruchomości zabudowanej, w której się mieszka. Jest to zatem swoistego rodzaju ryzyko. Zachodzi zatem pytanie, czy nie lepiej powołać

do tej własności zstępnych np. w testamencie, a nie w darowiznie. Pozostaje to do rozważenia w każdym przypadku osobście. Inna jest sytuacja, kiedy darujemy nieruchomość (np. mieszkanie), w którym nie zamierzamy przebywać. Wówczas zbędne jest także zastrzeżenie sobie prawa służebności osobistej dożywotniego zamieszkania. Przypomnijmy, że w przypadku zastrzeżenia takiego ograniczonego prawa rzeczowego na rzecz ewentualnych osób spoza kręgu rodzinnego (np. konkubenta) wiąże się z ogromnymi opłatami skarbowymi (19%). W powyższych rozważaniach pozostaje jeszcze jedna kwestia, która niejednokrotnie nie jest pojmowana dostatecznie jasno. Mianowicie chodzi o rozróżnienie służebności dożywotniego nieodpłatnego zamieszkania od tzw. umowy dożywocia, która jest rzadszym rozwiązaniem. Dożywotnik ma bowiem dużo szersze prawa, niż mający służebność.

MAREK NIECHWIEJ

Biuro reklamy i ogłoszeń przy ul. Kołłątaja 8, tel./fax 032 223 95 60, e-mail: reklama@ct.mysnet.pl

Adres redakcji: „Co tydzień”

Oddział Mysłowice,
41-400 Mysłowice, ul. Wojska Polskiego 3,
Red. odpowiedzialny za wydanie:
tel. 032 223 95 60

e-mail: redakcja@ct.mysnet.pl

Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.

43-600 Jaworzno, ul. Św. Barbary 7

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów, itp.

Redaguje zespół: Mirosława Matysik (red. naczelny), Józef Matysik (zast. red. naczelnego), Grażyna Haska
Współpracownicy: Monika Cetera, Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Mariusz Mazur, Adrian Lenart,
Krystian Prynda, Bartłomiej Szopa, Radosław Bialek

Kierownik redakcji: Anna Starmach

DTP: Kazimierz Gruszowski; Korekta: Krystyna Haberling

Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., 43-100 Tychy, ul. Towarowa 4

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Numer zamknięto 7 stycznia 2009 r.

Podsumowano rok Herberta

Zaproszenie do zgłębiania tożsamości Pana Cogito

Miejska Biblioteka Publiczna Filia nr 11 przyłączyła się do obchodów roku Zbigniewa Herberta. Z tej okazji w bibliotece zorganizowano wystawę, na której zaprezentowane zostały kopie rękopisów oraz dokumenty, fotografie, listy i wspomnienia, przybliżające postać twórcy Pana Cogito.

Wystawa, którą wypożyczono z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. G. Daniłowskiego w Sosnowcu jest chronologicznym układem życia i twórczości poety. Idąc śladami Herberta czytelnik zapoznaje się z filozoficznym przesłaniem Pana Cogito. Kim jest Pan Cogito, którego postać zanurzona we współczesności, a jednocześnie mocno za-



Wystawa

korzeniona w europejskiej tradycji kulturowej, w inteligentny sposób rejestruje zdarzenia i próbuje je interpretować, całe życie pyta i niczego nie wie na pewno? Na te ciekawe rozważania można było uzyskać odpowiedź na wykładzie zorganizowanym w bibliotece, który przeprowadziła dr hab. Danuta Opacka-Walasek.

(IW)

Sympatycy królewskiej gry podsumowują minione 12 miesięcy

Szachowy rok w „Trójkacie”

Kolejny rok w życiu szachowym koła szachowego przy MOKiS „Trójkąt” przeszedł do historii. Uczestnicy zajęć mogli grać na 64 polach w placówkach w Brzęczkowicach i w Janowie oraz w nowopowstałej placówce w Krasowach.

Młodzież szkolna uczyła się podstaw oraz doskonaliła grę, brała udział w licznych turniejach lokalnych oraz



Młodzi szachiści

okręgowych. Należy też wspomnieć o symultanach szachowych na festynach parafialnych w Brzęczkowicach i w Janowie oraz zajęciach szachowych w czasie ferii i wakacji.

Na wyróżnienie zasługuje uczestnik zajęć szachowych w Janowie Jakub Cembrzyński. W placówce w Brzęczkowicach wyróżniają się natomiast Grażyna i Tomasz Krauzowicz, Marcin Horczak oraz Michał Dymura.

Opiekunowie koła zapraszają sympatyków tej królewskiej gry na zajęcia do filii MOKiS do Janowa, Brzęczkowic i do Krasów.

(IW)

■ Szkoła Podstawowa nr 2 zaprasza wszystkich chętnych do obejrzenia przedstawienia jasełkowego. Przedstawienie – połączone ze spotkaniem kolędowym – odbędzie się 9 stycznia o godz. 17.00 w SP 2 (ul. Piastowska).

■ Koncert kolęd w wykonaniu członków Stowarzyszenia Ognisk Edukacyjno-Artystycznych „Amadeusz” odbędzie się w sobotę, 10 stycznia o godz. 16.00 w Miejskim Centrum Kultury. Koncert będzie zorganizowany w ramach projektu „Gwiazdkowe Muzykowanie”.

■ Orkiestra Rozrywkowa KWK Mysłowice - Wesola wystąpi z koncertem noworocznym w czwartek, 15 stycznia w Centrum Kultury. Początek imprezy o godz. 19.00. Wstęp wolny.

■ W sobotę, 17 stycznia Miejskie Centrum Kultury zaprasza na muzyczne spotkanie pt. „Noworoczne kolędowanie”. Gospodarzami spotkania, które odbędzie się w Galerii Dużej będą chóry Hejnał i Harmonia. Start o godz. 17.00. Wstęp wolny. (AS)

Krystian Prynda – Moje to i owo

Jak drzewiej w karnawale tańczono

Jedni ten okres zimowych balów, maskarad, pochodów, zabaw i ogólnych uciech wyznaczają w przedziale czasowym między świętem Trzech Króli a środą popielcową, inni głoszą, iż ten okres rozpoczyna się już od Nowego Roku. Mowa oczywiście o znanym powszechnie karnawale, w staropolszczyźnie określanym mięsopustem czy zapustami. Jednakże ta obecna uniwersalna nazwa ma swój źródłosłów w Starożytności. Karnawał (z włoska carnevale) wywodzi się od łacińskiego carrus navalis. Tak bowiem nazywano wóz w kształcie okrętu, uczestniczący w procesjach świątecznych ku czci Dionizosa i Izidy. Można przyjąć i ten pogląd, że jakkolwiek tradycja zabaw pochodzi jeszcze z czasów rzymskich, to nazwa karnawał wywodzi się z włoskiego języka „carne Vale – żegnaj mięso”.

Chrześcijanie dostają wariacji

Tak czy inaczej karnawał w dawnej Polsce obchodzono hucznie. Szlachta bawiła się na kuligach, włościanie w karczmach, w miastach bawiono się na maskaradach i redutach. Bawiono się z zapalem i tak dalece, że poseł Sulejmana II Wspaniałego goszcząc Lechistanie opisywał zwyczaj jego mieszkańców następującymi słowami: „W pewnej porze roku chrześcijanie dostają wariacji i dopiero jakiś proch sypany im w kościele na głowy leczą takową”. Jednakże szczyt karnawałowych ceremonii, przerywany w Polsce tylko okresami żałoby po przegranych powstaniach narodowych przypada na XIX wiek. Bawili się wtedy wszyscy – arystokracja na własnych balach, inteligenci na posadach, rzemieślnicy i kupcy na zabawach środowiskowych. Uczestnicy zabaw czekali na pierwsze takty poloneza, którym nieodmiennie z wyraźną patriotyczną pompatycznością rozpoczynano bale. W tym czasie urządzano różne bale: składkowe, prośzone, określonych sfer czy grup zawodowych, ale również bale panieńskie i kawalerskie, jak też bale organizowane w aurze raz po raz napierającej filantropii, dziś zwany balami charytatywnymi. Były to bale, z których dochód wspierał zazwyczaj ubogą uczącą się młodzież. Bale toczyły się w przystrojonych na tę okoliczność salach rezydencji, pałacach i wreszcie ekskluzyw-

nych restauracjach. W tych niedostępnych intruzom kręgach, nawet owe filantropijne imprezy, nierzadko miały coś z bezkrawowych bojów, w których jedna strona patrzyła zezem na drugą, bądź spuszczała wzrok lub umykała za inne osoby.

Mazur, kotylion i lansjer

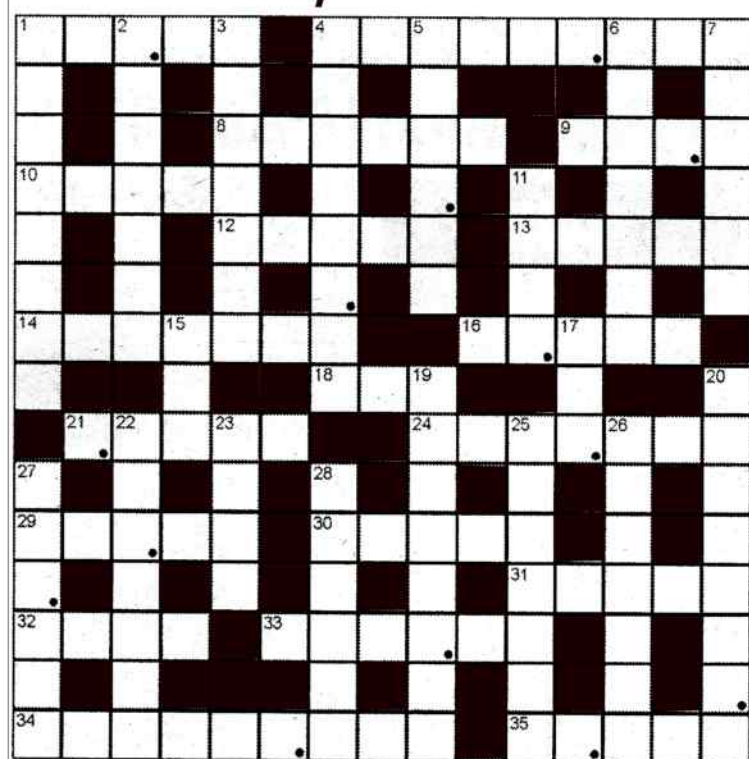
A co tańczono na XIX-wiecznych balach? Jak się rzekło, w podniosłym nastroju rozpoczynano polonezem, ale później tańczono i mazur, kotylion, lansjera i skoczne polki, które przybierały różny i jak taneczny kształt – były: polka trotteuse i polka tremblante. Te tańce zwykle gorszyły stateczne matrony, które ze zdziwieniem obserwowały podrygi swoich córek. Później tańczono wyszukanego drabanta z wymyślnymi figurami, jak przesłukiwanie przez chustki, okracanie się przez ręce, czy picie wina z trzewika, a dokładniej z kieliszka wstawionego w imitację pantofelka. W dobie fin de siècle'u na parkietach sal balowych poczęł królować walc, który z Wiednia szybko rozprzestrzenił się na całą Europę. Około 1900 roku Europę ogarnął taniec z importu – pochodzenia argentyńskiego – tango, uważany początkowo za taniec nieprzyzwoity. Mimo że bulwersował jednych, a podniecał drugich – rychło zdominował inne tańce na dancinowych salach w restauracjach.

Od tanga do techno

XX stulecie wiele zmieniło w tej sferze, co nastąpiło na skutek zmiany obyczajowości. Odeszły w niepamięć niektóre tańce ludowe, jak stare kadryle czy różnego rodzaju polki. Zwłaszcza w latach międzywojnia coraz chętniej lansowano obok tanga, foxtrot i slowfox. Ale i te tańce odeszły do lamusa po II wojnie światowej. Zwolna muzykę taneczną zaczęła wypierać muzyka pop i młodzież poczęła pisać rytmie rockandrolla, później twista, jive, aż wreszcie została ogarnięta przez dyskoteki, a dziś muzykę techno.

(KP)

Krzyżówka



POZIOMO:

1) myli się tylko raz, 4) pobiera wysokie odsetki od pożyczonych sum, 8) interwencja chirurgiczna, 9) wyraz czci, 10) element ptasiej urody, 12) szklana lub z kremem, 13) dach oparty na słupach, 14) półwysep pomiędzy Zat. Meksykańską a M. Karaibskim, 16) największa wyspa grecka na M. Śródziemnym, 18) wierzchołek masztu, 21) rysa, 24) wybór nowego monarchy, 29) jon o ujemnym ładunku, 30) nieuczciwe przedsięwzięcie, 31) harcerz, 32) sztuczka, chwyt, 33) meldunek, 34) posążek, 35) uroda.

PIONOWO:

1) pośrednictwo przewozowe, 2) ulubieniec, 3) rozłam, niezgoda, 4) pracuje w pracowni analitycznej lub chemicznej, 5) laska dla alpinisty, 6) impertynent, 7) zwierzyniec niebieski podzielony na 12 części, 11) zgietk, 15) tytuł oficerski w Turcji sultańskiej, 17) miasto lub rzeka na Pojezierzu Mazurskim, 19) żona Odyseusza, 20) ćwiczy się we wschodnich sposobach walki, 22) szpital, w którym kształci się przyszłych lekarzy, 23) strefa wydzielona z większego obszaru, 25) tkanina ze sztucznego włókna, 26) wróży z ręki lub z kart, 27) człowiek porywczy, 28) zbędny ciężar.

KRZYŻÓWKANR 1/892

Kupon
1/892

Rozwiązanie wraz z Kuponem prosimy nadsyłać na adres redakcji przy ul. Wojska Polskiego 3, do 12 stycznia

Nagroda: kosmetyk

Fundatorem nagrody jest firma AVON, Biuro: ul. Katowicka 9, tel. 032 222 12 92

Rozwiązanie krzyżówki 43: **Palma pierwszeństwa**
Nagrodę wylosował: **Janusz Machoń** Nagroda do odebrania w redakcji przy ul. Wojska Polskiego 3

„Z teki Tomenki”





INFORMATOR ZDROWIA I URODY



NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
chirurgii ogólnej i prokto-
logicznej, ch. urazowej, ch.
dla dzieci, leczenia bólu,
cukrzycowej, chorób piersi,
medycyny sportowej, wad
postawy, preluksacyjnej, re-
habilitacyjnej
rejestracja tel. 032 318 24 56
w godz. od 9.00 do 14.00

NZOZ ORTO-MEDIC

Mysłowice, ul. Świerczyny 1
zaprasza do poradni:
neurologicznej dla dzieci
i rehabilitacyjnej dla dzieci
rejestracja tel. 032 318 24 56

Porady bezpłatne wykony-
wane w ramach umowy
z NFZ

SALON FRYZJERSKI

HENRYK ZAPRASZA

Polecamy usługi:

Strzyżenie i czesanie wg aktualnej
linii mody, wszelkie rodzaje trwałe,
wszystkie specyfiki firm
zachodnich, pasemka, farbowanie,
balleyage.



Tel. 032 316 48 66
Mysłowice, ul. Katowicka 7

NOWOŚĆ! PRZEŁOM W DERMATOLOGII

NOWOCZESNY APARAT DO
WCZESNEGO WYKRYWANIA RAKA
SKÓRY



BADANIA WYKONUJE
SPECJALISTA DERMATOLOG

WYKONUJEMY:

- bezbolesne i szczegółowe badania wszelkich zmian skórnych
- szybką i dokładną analizę zmian na łagodne i złośliwe za pomocą skanu

MINI-KLINIKA

MYŚLOWICE,
UL. GEN. ZIĘTKA 74C

REJESTRACJA:
032 223 12 34, 032 316 00 70

Klasyczny masaż lecniczy

**Mięśni pleców,
kręgosłupa
i mięśni kończyn**

Stefan Koźbielak
Tel. 032 615 64 60
0 784 091 773

Wykonuję masaż
także w domu klienta

Zlecony przez lekarza powoduje:

- ustąpienie bóli mięśni powstałe w wyniku nadmiernego wysiłku,
- relaksuje
- usuwa napięcie mięśni,
- poprawia kondycję mięśni i jędrność skóry,
- eliminuje tkankę tłuszczową

**To miejsce
czeka
na twoją
reklamę**

Dzwoń
032 223 95 60

NZOZ „VITA-MED”

Poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej:
EKG (pełny zakres), pełny zakres badań krwi i moczu
Poradnie specjalistyczne:

- kardiologiczna
- ginekologiczna
- chirurgii ogólnej
- ortopedii
- neurologii
- alergologii

Gabinet stomatologiczny
Apteka

41-409 Mysłowice
ul. Orla Białego 29
tel. rejestracja 032 225 16 57
tel. apteka 032 223 29 63

Poradnia czynna od 8.00 do 18.00
**Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej**

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ „SILESIA MED”

Mgr Mariola Działas „Mini-Klinika”, Mysłowice, ul. Ziętka 74c
tel. 032 223 83 22, fax. 032 318 23 88, tel. kom. 604 311 077;
biuro – Mysłowice, ul. Bytomska 41 (na terenie Szpitala nr 2);
czynne pn – pt godz. 8.00 – 16.00; e-mail: silesia-med@wp.pl

OPIEKA DŁUGOTERMINOWA: Opieka nad przewlekle chorymi przebywającymi w domu, którzy ze względu na problemy zdrowotne wymagają udzielania systematycznych świadczeń pielęgnarskich. Opieką w domu mogą być objęci pacjenci przewlekle chorzy, unieruchomieni z powodu urazu lub przewlekłej choroby; Umowa na Narodowym Funduszu Zdrowia

USŁUGI OPIEKUŃCZO-MEDYCZNE: Umowa z Zakładem Opieki Długoterminowej w Katowicach

USŁUGI OPIEKUŃCZE, OPIEKUŃCZO-MEDYCZNE I SPECJALISTYCZNE: Umowa z MOPS

USŁUGI REHABILITACYJNE W DOMU PACJENTA

NZOZ ProMed

W ramach kontraktu z NFZ oferujemy porady w zakresie chorób metabolicznych (leczenie otyłości i zaburzeń gospodarki lipidowej)
- poradni gastrologicznej
Pracownia endoskopowa

W ramach wizyt prywatnych (krótkie terminy) oferujemy:

- badania kierowców
- badania panendoskopii
- badania kolonoskopii
- porady reumatologa
- poradnia zdrowia psychicznego
- poradnia medycyny pracy

Przychodnia czynna od
poniedziałku do piątku
od 8.00 – 18.00
rejestracja telefoniczna
(032) 710 43 81

Mysłowice
ul. Powstańców 2

KLINIKA

ul. G. Ziętka 74 „c”, Mysłowice, Rejestracja od 10.00-17.00
tel. 032-223-12-34, 032-316-00-70

Zapraszamy do poradni prywatnych

- Laryngolog dla dzieci i dorosłych (USG zatok)
- Chirurg
- Schorzeń piersi
- Neurolog dla dzieci i dorosłych
- Neurochirurg
- Pediatra
- Logopeda
- Stomatolog
- Dermatolog-Wenerolog (kompleksowe badania stopnia złośliwości znamion skórnych)
- Chirurg naczyniowy
- Proktolog
- Kardiolog
- Okulista
- Medycyna Pracy
- Lekarz ogólny
- Psychoterapeuta

Na miejscu: laboratorium, EKG, USG
Badania kierowców, badania okresowe.
Umowy z: MEDICOWER, CENTRUM MEDYCZNE DAMIANA, PROF-US
www.mini-klinika.com.pl

Dzieci urodzone w Szpitalu nr 1 im. św. Karola Boromeusza w Mysłowicach



Vanessa Malczuk – córka Ireny i Łukasza
Urodzona 18 grudnia 2008 roku
Waga – 3.200 g, wzrost – 53 cm



Antonina Podgórska – córka Reginy i Piotra
Urodzona 3 stycznia 2009 roku
Waga – 3.650 g, wzrost – 56 cm



Kryspin Hanf – syn Edyty i Roberta
Urodzony 3 stycznia 2009 roku
Waga – 2.640 g, wzrost – 53 cm

2 stycznia lekarze ze Szpitala nr 1 odebrali pierwszy w tym roku poród

Adam pierwszy w Nowym Roku

Pierwszym dzieckiem, które przyszło na świat w Mysłowicach w Nowym Roku jest Adam Śmiłowski. Urodził się 2 stycznia o godz. 10.15.

Adam tuż po narodzinach ważył 2600 g i mierzył 53 cm. Jego dwudziestoletnia mama Beata kiedy dowiedziała się, że będzie miała syna, bardzo się ucieszyła. Jednak, jak zaznacza, płęć dziecka nie była najważniejsza. – *Ważne żeby dziecko było zdrowe i żeby szczęśliwie przyszło na świat. Imię dla wnuczka wybrała babcia Ewa.*

Wszyscy domownicy – babcia, prababcia oraz roczny bratanek pani Beaty – Oliwier – cieszą się na pojawienie się nowego lokatora domu w Ławkach. – *Chciałabym – mówi młoda mama – za waszym pośrednictwem podziękować za szczęśliwe rozwiązanie lekarzom i wszystkim wspaniałym pielęgniarkom i położnym tego szpitala.*

(AKO)



Śmiłowski Adam – pierwsze dziecko urodzone w Nowym Roku 2009

Błogosławieństwo dla dzieci



Po mszy wszystkie dzieci otrzymały kapłańskie błogosławieństwo

Obchodzone 28 grudnia Święto Młodzianków, upamiętniające rzeź niewińców zamordowanych na rozkaz Heroda w Betlejem, opisane w Ewangelii, jest co roku okazją do modlitw w intencji życia.

W tym roku święto przypadło w niedzielę Świętej Rodziny. Po mszach w naszych parafiach wszystkie dzieci, zwłaszcza te maleńkie, otrzymywały kapłańskie błogosławieństwo.

(AKO)

Młodzi mieszkańcy Kosztów w myśl hasła „dzieci pomagają dzieciom” zbierali datki na potrzeby dzieci z Oceanii

Dary dla Papuy

Kosztowskie kolędowanie to już dziewięcioletnia tradycja w tej dzielnicy zapoczątkowana i prowadzona przez katechetkę dr Marię Włosek. W tym roku kolędowanie Dzieci Misji przeznaczono było na Papuę Nową Gwineę.

organizatorka akcji dr Maria Włosek – oddajemy na Papieskie Dzieło Misyjne do Warszawy, skąd wysyłane są do potrzebujących, natomiast zbierane słodczyce dzieci mają dla siebie.

Jak co roku dzieci z rodzicami, przed wyruszeniem w trasę misyjną, najpierw



Przed wyruszeniem w trasę misyjną, kolędnicy najpierw uczestniczyli w mszy odprawionej przez ks. prof. Jana Górskiego

Dzieci wyruszają po mszy, zawsze w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, w święto św. Szczepana Męczennika i odwiedzają kosztowskie rodziny. Młodzi kolędnicy ubrani są co roku w przepiękne stroje z różnych krajów świata, uszyte przez rodziców, nie brakuje jednak i tradycyjnych bożonarodzeniowych akcentów – zawsze są i pastuszkowie, i trzej królowie.

Na misyjne kolędowanie po Kosztowach wyruszyło w tym roku 32 kolędników w 12 grupach. W czterogodzinnym wędrowaniu po dzielnicy towarzyszyli im, jak zawsze, dorośli. Zebrane dary pieniężne, na parafię liczącą 2300 wiernych, wynoszą każdego roku w granicach ponad cztery tysiące złotych. – *Pieniądze te – mówi*

uczestniczyły w mszy odprawionej przez ks. prof. Jana Górskiego, kierownika Zakładu Misjologii i Teologii Religii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego.

Ks. prof. Górski powrócił niedawno z Lusaki w Zambii, gdzie przekazywał transport leków z archidiecezji katowickiej do archidiecezji Lusaka. Były to m.in. antybiotyki, witaminy, środki przeciwbólowe i tony szarego mydła, bardzo tam cenionego a niedostępnego. Warto przypomnieć, że Dzieło Misyjne zapoczątkował papież Jan Paweł II, akcja do Polski przyszła z Austrii i z roku na rok rozwija się w wielu krajach pod hasłem „Dzieci pomagają dzieciom”.

(AKO)

Barwny korowód kolędników odwiedził stajenkę saletynów w Krasowach Przy saletyńskim żłobku

Stało się już kilkuletnią krasowską tradycją, że w Nowy Rok – 1 stycznia – po południu spod kościoła do Klasztoru Księża Saletynów w tej dzielnicy wyruszają kolędnicy.

Również w tym roku barwny korowód z wtórem pieśni kolędowych poprowadził proboszcz, ks. Wiktor Zajusz.

Kolędników i ich rodziców powitali na swojej posesji przy żłobku saletyni. Tam również młodzież odegrała przedstawienie jasełkowe, zakończone radośnym, wspólnym kolędowaniem.

(AKO)



Przy żłobku odegrano przedstawienie jasełkowe i zaśpiewano kolędy

Spotkanie opłatkowe władz miasta było również okazją do oficjalnego wręczenia stypendiów najzdolniejszym uczniom

To był pomyślny rok

Dobłą tradycją stało się w Imielinie organizowanie przez Radę Miasta spotkań opłatkowych. W tym roku przewodnicząca RM Imielin, Bernadeta Ficek zaprosiła na tradycyjny „opłatek” do Sokolni członków władz samorządowych i reprezentantów miejskich instytucji.

W spotkaniu uczestniczyli radni miasta, powiatu, burmistrz i jego zastępca, kierownicy wydziałów urzędu, dyrektorzy placówek oświatowych, kulturalnych, miejskich, szefowie stowarzyszeń działających w mieście, komendant policji, duchowni oraz zasłużeni dla miasta – ks. senior Longin Kozub i Elżbieta Komandera. Z powodu choroby ks. Longin, zawsze tu mile witany, nie mógł przybyć na spotkanie, ale przekazał dla wszystkich życzenia świąteczne i noworoczne oraz pamiątkowe obrazy.

Zarówno przewodnicząca, jak i burmistrz miasta łamiąc się opłatkiem, życzyli przybyłym dobrego rozpoczynającego się roku.

Burmistrz Chwiędacz podsumował miniony rok, który – jego zdaniem – był dla Imielina pomyślny. – Nasze miasto – powiedział – staje się atrakcyjne, zwiększyła się liczba mieszkańców. Miniony rok był czasem dobrym,



Najzdolniejszym gimnazjalistom wręczono stypendia przyznane przez Urząd Miasta

ominęły nas nieszczęścia, możemy spokojnie realizować nasze cele. Imielin kulturą i przedsiębiorczością stoi, mam nadzieję że przyszły rok będzie dla nas – dla miasta i mieszkańców – równie pomyślny, a może jeszcze lepszy niż ten, który żegnamy. Tegoroczne spotkanie uświetniła pięknym koncertem imielińska orkiestra dęta.

Spotkanie opłatkowo-noworoczne było okazją do wręczenia przyznanych po raz pierwszy przez Urząd Miasta w Imielinie stypendiów dla zdolnych uczniów. Otrzymali je uczniowie gimnazjum: Wawrzyniec Kostorz, Paulina Skóra i Filip Mateuszuk.

(AKO)

W nowym roku przygotowują się do nowych imprez

Seniorzy podsumowali rok

Grudniowe spotkanie koła imielińskich emerytów było okazją nie tylko do podzielenia się opłatkiem i złożenia sobie świątecznych życzeń, ale również do podsumowania minionego roku.

Prezes Bernard Stolorz poinformował o stanie liczbowym koła – na początku 2008 roku było ich 194, w ciągu roku doszło do tej grupy sześć osób. Nowymi członkami stali się: Stanisław Kostka, Agnieszka Bożek, Jan Andrzejczak, Anna Skiba, Krystian Nowicki i Stanisław Twaróg. Pożegnano na wieczny odpoczynek czterech członków koła – wieloletnią kronikarkę Leokadię Pomrenke, Romualda Sajdoka, Marię Rausz i Franciszkę Ryszkę.

Uwzględniając wszystkie zmiany obecnie stan członkowski koła wynosi 193 osoby. Prezes Stolorz poinformował również o przygotowaniach do kolejnych imprez i najbliższych wyjazdów. Tradycyjnie, jak każdego miesiąca, złożono życzenia grudniowym soleni-



Gościem spotkania był wikary, ks. Bogdan Kołodziej

zantom: Otylii Hantulik, Czesławowi Skóra, Agnieszce Hornik, Emilii Szolczewskiej, Lidii Spyry i Szczepanowi Skuliszowi. Imprezę muzycznie uświetnił Henryk Nagi, który tym razem za-

grał na akordeonie, gościem spotkania opłatkowego zorganizowanego w oratorium Matki Boskiej Fatimskiej był wikary, ks. Bogdan Kołodziej.

(AKO)

Dary serca zebrane podczas koncertu trafią do myślowickiego domu dziecka

Nie było miejsca dla ciebie...

To tytuł koncertu, który odbył się 3 stycznia w kościele Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie. Jego wykonawcami były dzieci i młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i parafialny zespół Faradajs.

Organizatorzy koncertu wyko-rzystali tradycyjne kolędy (niektóre w nowoczesnych aranżacjach), jak również utwory takich kompozytorów jak np. Zbigniew Preisner. Był to już kolejny koncert przygotowany przez KSM, w tym roku debiutowała razem z parafialnym zespołem Faradajs grupa dzieci śpiewająca kolędy.



Dzieciom i młodzieży z KSM towarzyszył zespół Faradajs

Aranżacja koncertu to przygotowanie przez występujących tradycyjnej kolacji wigilijnej przed którą – jak w każdym domu – nakrywa się stół, sprząta, stroi choinkę. Te zwyczaj przedświąteczne czynności były przeplatane utworami i tekstami mówiącymi o współczesnym nastawieniu do świąt, o braku miejsca dla Boga w naszych sercach. O tym, że takiego miejsca nie brakuje zaświadczyła obecność bardzo wielu ludzi na koncercie i dary serca, złożone przez nich przy żłobku. Te dary, jak co roku, zostaną przekazane do Domu Dziecka im. Ojca Pio w Mysłowicach.

(AKO)

Imielin w czasie okupacji

W czasie okupacji w Imielinie istniał obóz pracy. Był to oddział roboczy jeńców radzieckich obozu w Łambinowicach (Komando R 280 Stalag VIII F Lamsdorf). Utworzony został we wrześniu 1941 roku, a mieścił się w trzech barakach przy obecnej ulicy Poniatowskiego.

Jeńcy pracowali w kopalniach oraz przy budowie autostrady Gliwice – Kraków. Mieli także pracować przy budowie kanału Odra-Przemsza. Później z tych planów zrezygnowano.

Autostrada miała przebiegać przez wioski i Jamnice. Kanał miał być wykopany pomiędzy Starą a Nową Gacią, w miejscu potoku Imielinka, a połączyć się z Przemszą w okolicy Gąsiorowej Góry. Ziemię z kanału miano wykorzystać na nasyp pod autostradę.

Na skutek epidemii tyfusu plamistego w obozie zmarło 110 jeńców, dwóch jeńców hitlerowcy rozstrzelali za rzekomy sabotaż. Zmarli jeńcy zostali pogrzebani w masowych grobach na Sarganach. W obozie przebywało ok. 450 jeńców, pilnowała ich organizacja Todt (organizacja budowlana działała w latach 1938 - 1945, twórcą był inż. F. Todt, wykorzystywała więźniów do pracy niewolniczej).

Ludność Imielina starała się w miarę możliwości pomagać więźniom. Gdy udawali się do pracy miejscowe dzieci podawały im im chleb, na miejscu budowy także często chowały im jedzenie; konwojenci udawali, że tego nie widzą. Obóz w czerwcu 1943 roku został przeniesiony do Hołdunowa.

W czasie okupacji przez Imielin jechały transporty więźniów do Oświęcimia. Często zdarzało się, że więźniowie

wyskakiwali z pociągu będącego w biegu lub gdy zatrzymał się pod semaforem.

Ludność miejscowa mimo zastraszania starała się im pomóc. Lubina z Granic widział, że dwóch więźniów wyskoczyło nago z pociągu będącego w ruchu. Prosił o wodę i jakieś ubranie. Lubina dał im stare ubrania i trochę żywności i wskazał im drogę ucieczki do Generalnej Gubernii.

W lipcu lub sierpniu 12-letni chłopak w Wiosek był świadkiem, gdy z jadącego pociągu wyskoczył młody chłopak. W pobliżu pracowali jeńcy wykonujący prace ziemne pod przyszłą autostradę. Straż pilnująca więźniów zauważyła uciekiniera, otworzyła ogień i zastrzeliła go na miejscu. Przy budowie zawsze znajdował się wózek, którym przewożono zmarłych przy pracy więźniów. Na ten wózek załadowano trupa zastrzelonego uciekiniera i po skończonej pracy zawieziono go do obozu. Prawdopodobnie później pochowano go na Sarganach, gdzie był stary cmentarz choleryczny.

W obozie był zatrudniony jeden z mieszkańców Imielina pan S. Był gorszy od Niemców i wyróżniał się szczególnym okrucieństwem.

Miejscowa ludność nie tylko pomagała uciekinierom z pociągów, ale także uciekinierom z obozów. Głównie byli to Rosjanie. Udało mi się ustalić nazwiska osób, które pomagały im: Gertruda Lenert z Dzieńkowic, Jan i Gertruda Hochół z Jazu, Józef i Anna Suślik z Jamnic, Jadwiga Dłubis. Niestety, byli także tacy którzy zbiegów oddawali w ręce policji.

BERNARD KOPIEC

Gospodarze miasta przyszli z prezentami i życzeniami do młodzieży

Harcerskie życzenia

Prawie czterdziestoosobowa grupa imielińskich harcerzy spotkała się w sali Miejskiej Biblioteki, gdzie przy harcerskim wigilijnym stole podzieleni się opłatkiem.

i makówkach, przygotowanych przez harcerki – Aleksandrę Mazur, Agnieszkę Skrzydło i Aleksandrę Stolecką – młodzi ludzie zaprosili burmistrza Jana Chwiędacza, przewodniczącą



Opłatek harcerzy

Kołodowaniu towarzyszyło, jak co roku, światelko z Betlejem. To światelko imielińscy harcerze co roku przywożą do swojego miasta i do sąsiedniej gminy Chelm Śląski. – *Jego tradycja trwa od 1986 roku, jest symbolem pokoju, porozumienia i znakiem nadziei, życia bez konfliktów na świecie* – mówi drużynowy Dominik Piskowik. Co roku ZHP odbiera światło na Łysej Polanie w Tatrach, skąd przez Kraków i Jasną Górę rozprzestrzenia się po całej Polsce. Nasi harcerze pojechali po nie właśnie na Jasną Górę.

Na spotkanie do biblioteki przy wigilijnych potrawach – barszczu

Rady Miasta Bernadetę Ficek, podharcistrza Wacława Bierońskiego i ich dawnego drużynowego Marcina Kaczora.

Gospodarze miasta do młodzieży przyszli z życzeniami i – jak tradycja każe – z prezentami pod choinkę. W tym roku harcerze otrzymali od urzędu najnowszą płytę imielińskiego muzyka jazzowego Grzegorza Kapołki. Goście natomiast otrzymali od harcerzy piękne stroiki bożonarodzeniowe.

Do późnego wieczora młodzież kołodowała przy dźwiękach gitary drużynowego Piskowika.

(AKO)

– Mogła tam być kiedyś jakaś inna kapliczka albo inny obiekt, może nawet niesakralny? – mówi ks. proboszcz Piotr Guzy

Remont kapliczki z niespodziankami

Podczas remontu kapliczki przy ul. Śląskiej robotnicy odnaleźli zagadkowy fragment muru. Przypuszcza się, że mur może pochodzić z obiektu, na ruinach którego 100 lat temu stała obecna budowla.

mały fragment starego muru. – Może tak być, że jest on starszy niż obecna kapliczka, ale nikt nigdy tego dokładnie nie badał – mówi proboszcz parafii ks. Piotr Guzy. – Z przekazów ustnych starszych ludzi można przypuszczać, że mogła tam być kiedyś jakaś inna kapliczka albo inny obiekt, może nawet niesakralny? – zastanawia się proboszcz.

Powstanie kapliczki datuje się na początek XX wieku. Kiedyś pod wezwaniem św. Jana Nepomucena,



Kapliczka przy ulicy Śląskiej

Kapliczka przy ul. Śląskiej z powodu zniszczeń spowodowanych uszkodzeniami górniczymi jest obecnie remontowana. Podczas remontu, w trakcie prac przypodłogowych robotnicy zauważyli

obecnie pod wezwaniem św. Floriana, którego figura znajduje się w jej wnętrzu. Kapliczka została ufundowana przez rodzinę Radwańskich.

(AKO)

Z powodu bankowej pomyłki nauczyciele nie dostali wypłat w terminie

Wynagrodzenia z poślizgiem

Nowy rok rozpoczął się dla chełmskich nauczycieli od spóźnionych wypłat. Pensje powinni otrzymać do 2 stycznia, tymczasem jeszcze 5 stycznia pieniądze nie wpłynęły na ich konta.

– Zgodnie z ustawą Karta Nauczyciela wynagrodzenie nauczycieli za styczeń br. powinno być wypłacone najpóźniej do 2.01. br. Do dn. 5.01. br. należne wynagrodzenie nie zostało wypłacone. Zastanawiające jest, co jest tego powodem i skąd władze gminy zdobędą środki na wypłacenie nauczycielom odsetek z tytułu

zwłoki w wypłacie wynagrodzenia – napisał do nas nauczyciel jednej z chełmskich placówek oświatowych. Skąd takie opóźnienie? – Powodem była awaria w banku – powiedział nam wójt Chełmu Śląskiego, Stanisław Jagoda. Wedle jego wyjaśnień, to właśnie bank źle zaksięgował pieniądze przeznaczone na pensje, i to on, a nie gmina, jest odpowiedzialny za przekroczenie terminu wypłat wynagrodzeń. – Ja nie przewiduję wypłaty odsetek za zwłokę. Jeśli ktoś chciałby dochodzić, to od banku – skomentował sytuację wójt Jagoda.

(AS)

W sali „na organistówce” będą rozbrzmiewać kolędy w stylu gospel

Zaproszenie na koncert

W najbliższą niedzielę z koncertem kolęd w Chełmie wystąpi tyski chór God's Property. Wykonawcy zaprezentują pieśni bożonarodzeniowe w żywiołowym stylu gospel.

Zespół God's Property pochodzi z Tychów, rozpoczął swoją działalność w marcu 2006 roku. Składa się z 50 chórzystów i zespołu instrumentalnego (perkusja, bas, pianino, gitara). Koncert odbędzie się w sali „na organistówce” w nie-



Tyski chór God's Property

dziele, 11 stycznia o godz. 18.00. Wstęp wolny.

(AS)

Pobijmy ubiegłoroczny rekord

W najbliższą niedzielę 25 wolontariuszy wyruszy na ulice Chełmu, by kwestować na rzecz dzieci dotkniętych chorobą nowotworową



11 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra w Chełmie Śląskim po raz trzeci. Organizacją finału zajął się ponownie sztab z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

Impreza finałowa będzie miała miejsce w auli ZSP (ul. Techników 18), a wszystko rozpocznie się po godz. 16.00. Wystąpią zespoły artystyczne ze wszystkich placówek oświatowych gminy, odbędzie się loteria z atrakcyjnymi nagrodami, licytacja



Pieniądze zebrane przez wolontariuszy podczas tegorocznego finału będą przeznaczone na leczenie dzieci z chorobą nowotworową

gadżetów WOŚP, pokaz udzielania pierwszej pomocy, a na zakończenie profesjonalny pokaz sztucznych ogni, ufundowany przez państwa Beatę i Jana Opitek.

– W tym roku na rzecz WOŚP będzie kwestować 25 wolontariuszy z naszego sztabu. W zeszłym roku

zebraliśmy ponad 8 tys. złotych, pobijając wcześniejszy rekord. Również w tym roku liczę na hojność mieszkańców gminy i zapraszam jednocześnie na imprezę finałową – mówi Damian Urbańczyk, szef chełmskiego sztabu WOŚP.

(AKO)

Betlejemskie Światelko Pokoju zabłysnęło w Imielinie i Chełmie Śląskim

Podzielili się światłem

W wigilię w kościołach Chełmu Śląskiego i Imielina warty harcerskie czekały na mieszkańców, którzy chcieli zabrać do swoich domów Betlejemskie Światelko Pokoju.

Betlejemskie Światelko Pokoju zostało przywiezione do Imielina 14 grudnia z Częstochowy przez imielińską drużynę harcerską. Uroczyste przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju harcerzom odbyło się już po raz osiemnasty, tradycyjnie w klasztorze oo. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie.

W wigilijny dzień, przed południem, w kościołach Imielina i Chełmu Śląskiego warty harcerskie czekały na mieszkańców. Jak co roku wielu



Harcerska warta czekała na mieszkańców Chełmu przy żłobku

było chętnych, by zabrać do swojego domu światelko na świąteczny stół.

W Chełmie Śląskim harcerze rozdawali „światelko” w bocznej nawie

kościoła przy żłobku, w Imielinie natomiast warty harcerskie ustawione były w przykościelnej kaplicy.

(AKO)

W marcu odbędą się wybory uzupełniające do Rady Gminy

Radna złożyła rezygnację

Gabriela Penczek nie jest już gminną radną. W grudniu wygrała nabór na stanowisko kierownika Gminnego Zespołu Oświaty w Chełmie Śląskim i zrezygnowała z mandatu.

Uchwałę o wygaśnięciu mandatu radnej Rada Gminy podjęła na grudniowej sesji. Rezygnacja Gabrieli Penczek oznacza konieczność przeprowadzenia w 8. okręgu wy-

borczym wyborów uzupełniających do RG. Zarządzeniem wojewody wybory zostaną przeprowadzone 15 marca br. Termin zawiadomienia Komisarza Wyborczego w Katowicach o utworzeniu komitetu wyborczego i zamiarze zgłaszania kandydata na radnego upływa 24 stycznia.

(AS)

Dla najukochańszej
Istoty
Mojego serca
Helenie Curyło
z okazji
Nowego Roku 2009,
życzę dużo zdrowia,
wszelkiej pomyślności
spokoju i radości
kochający Ziutek

Wielkie granie w Mysłowicach

W najbliższą niedzielę, 11 stycznia już po raz XVII zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

W ubiegłym roku w Mysłowicach Orkiestrze udało się zebrać ok. 30 tysięcy złotych. Czy w tym roku myśłowiczanie będą przynajmniej tak samo hojni?

Tegoroczna zbiórka przeznaczona będzie na wczesne wykrywanie nowotworów u dzieci. Na ulice Mysłowic wyjdą wolontariusze z 70 puszkami. Sztab myśłowickiej orkiestry już od kilku lat znajduje się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 „na górcie”, a jej dyrygent to nauczyciel Marek Piekarski.

Zbiórce pieniędzy będzie towarzyszyć zabawa na myśłowickim rynku. O godz. 14.30 zagra zespół ABBA DANCE, o 16.00 ŁZY, o 19.00 SUMP-TUASTIC, a o 20.30 THOMAS. Na godz. 20.00 zaplanowano światelko do nieba, a w przerwach między koncertami odbędą się licytacje przed-

miotów na rzecz Orkiestry. Zbiórka pieniędzy tradycyjnie będzie trwać do wieczora. Wszystkie pieniądze wpłyną do sztabu w ZSP nr 1. Tam zostaną policzone i przewiezione w eskorcie Straży Miejskiej na pocztę w Katowicach w celu wpłacenia ich na konto WOŚP.

W ubiegłym roku udało się zebrać ok. 30 tys. zł. Oprócz wrzucenia pieniędzy do puszek, można było także zlicytować na rynku różne przedmioty. Były to m. in.: kurs nurkowania o wartości 1500 zł oraz platynowa płyta zespołu HEY, która została kupiona za 5000 zł.

Podczas ubiegłorocznego finału zdarzył się tylko jeden przykry incy-

dent. Krótko po rozpoczęciu zbiórki, w pobliżu parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa próbowano ukraść puszkę wolontariuszom. Na szczęście była to próba nieudana.

MARIUSZ MAZUR



Jaki będzie 2009 rok?

W pierwszym półroczu 2009 roku Unii Europejskiej będą przewodniczyć nasi sąsiedzi, Czesi. Mottem tej prezydentury jest „3E” czyli Ekonomia (walka z kryzysem finansowym), Energetyka (bezpieczeństwo energetyczne i klimat) oraz Europa i świat (polityka wschodnia, negocjacje członkowskie z Chorwacją, integracja Bałkanów Zachodnich z Unią). To ambitny plan.

Motto czeskiej prezydentury dotyczy całej Unii Europejskiej, ale można je odnieść również do Polski. Kryzys finansowy i gospodarczy jest coraz bardziej odczuwalny dla przeciętnego mieszkańca naszego kraju. Z publikacji wielu ekspertów wynika, iż bezrobocie może wzrosnąć w 2009 roku do dwucyfrowego poziomu. Nie unikniemy również wielu podwyżek cen. Wszystko wskazuje na to, że złotówka będzie dalej słabnąć. Pociągający jest jednak fakt, iż prognoza wzrostu gospodarczego

dla Polski w porównaniu z innymi krajami europejskimi nadal jest optymistyczna. Prognozuje się, że PKB najprawdopodobniej wzrośnie o około 3 procent.

Drugą bardzo ważną kwestią jest bezpieczeństwo energetyczne Polski i Europy. Jak zapowiedział czeski premier Miroslav Topolánek w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego niezwykle istotne będą negocjacje z republikami kaukaskimi w celu poszukiwania nowych dróg dostaw surowców energetycznych. Polska energetyka jeszcze długo będzie oparta głównie na węglu. Szkoda, że rząd nie zagwarantował w budżecie środków na inwestycje początkowe w górnictwie. Inwestycje, które są niezbędne dla całego sektora górniczego i energetycznego, bowiem już teraz więcej węgla importujemy niż eksportujemy.

Na pewno stoimy w 2009 roku przed ważną debatą i zacieśnie-

niem współpracy wszystkich sił politycznych, by przeciwdziałać kryzysowi i jego skutkom. Muszą być podjęte realne działania, aby uniknąć recesji polskiej gospodarki. To również wielkie wyzwanie dla polskiego rządu w 2009 roku.

GRZEGORZ TOBISZOWSKI
POSEŁ NA SEJM RP

Treść felietonu dostępna również na stronie www.tobiszowski.pl



Mija właśnie rok, odkąd mec. Marek Niechwiej udziela bezpłatnych porad dla naszych czytelników. – Bardzo się cieszę, że mogę ludziom pomagać

500 osób uzyskało prawną poradę

Już ponad 500 osób uzyskało bezpłatną poradę w ramach bezpłatnych konsultacji pod hasłem „Bliżej Prawa”. Taki jest bilans zainteresowania darmowymi konsultacjami prawnymi oraz administracyjnymi, udzielanymi w lokalu biura poselskiego przy Placu Wolności w Mysłowicach pod patronatem gazety „Co Tydzień” przez mec. Marka Niechwieja z Kancelarii Prawnej w Jaworznie.

Przypomnijmy, że pierwsi zainteresowani uzyskali od mecenasa porady w styczniu 2008 r. Współpraca trwa już od roku. Chętnych ciągle przybywa. Z tego względu porady są udzielane raz w tygodniu, we wtorki po południu. Wystarczy przyjść. Fakt, że bezpłatne porady cieszą się tak ogromnym zainteresowaniem świadczy o tym, że trafiają do ludzi i pomagają im rozwiązać trudne problemy, jak również odnaleźć się w gąszczu przepisów i matni kruczków prawnych. – Ja jestem bardzo zadowolony z tej współpracy – wypowiada się mec. Niechwiej – bardzo się cieszę, że mogę ludziom pomagać. Dzięki temu, przy moim skromnym wsparciu, udało się bardzo wielu ludziom podjąć kroki, mające na celu uregulowanie spornych i kontrowersyjnych problemów. Wiele postępowań już się pozytywnie zakończyło, o czym mogłem się przekonać odbierając telefoniczne oraz osobiste podziękowania od tych, którzy obdarzyli mnie swoim zaufaniem. Najpilniejsze i najbardziej powszechne problemy staram się – dzięki uprzejmości re-

dakcji – nagłaśniać na łamach prasy. Ogólnie mogę powiedzieć, że najbardziej „chodliwe tematy” to sprawy z zakresu osobowego i majątkowego prawa małżeńskiego, sprawy rodzinne i spadkowe, emerytalno-rentowe i spółdzielcze, majątkowe i windykacyjne. Współpraca pozostaje z pożytkiem zarówno dla wszystkich zainteresowanych, jak i dla mnie. Mogę się zorientować w najczęstszych problemach lokalnej społeczności, być bliżej ludzi. Na szczęście nie zdarzyło mi się, ażeby ktoś nie był zadowolony z uzyskania porady, choć bywają sprawy trudne.

Mecenasowi życzymy wiele wytrwałości i dalszego zapału w jego przedsięwzięciu. Porady będziemy kontynuowali i służyli naszym czytelnikom. – Mogę ludziom jedynie pomóc, nigdy zaszkodzić – żartuje mecenas. – Choć przyznaję, że bywają spory, które trudno rozwiązać. Prawo bywa nieprzystępne, ale to nasza rola – jako prawników – jest jego stosowanie i wyjaśnianie. Przedsięwzięcie udzielania bezpłatnych porad obchodzi zatem swą pierwszą rocznicę w ramach współpracy. Dziś nie ma już żadnych wątpliwości: sam fakt, że 500 osób zdecydowało się skorzystać z pomocy jest całkiem niezłym wynikiem. Zainteresowanie nie słabnie. Nie tylko sprawy sądowe, ale i urzędowe, administracyjne, ZUS-owskie, czy skarbowe mogą okazać się problematyczne. Dlatego co tydzień zbierają się ludzie w oczekiwaniu na to, że znajdzie się dla nich jakaś rada, że de facto nie ma sytuacji bez wyjścia.

(w)

0 legendach – z myśłowickiego punktu „siedzenia” ...



Posiane ... dojrzewa ...

**Budujemy nową Polskę
Budujemy nowy świat
W którym wszystko będzie lepsze
W którym nowy będzie ład**

Przypomnę na wstępie, że jest to wersja wydarzeń z przeszłości, sfałszowana albo dla celów propagandowych, albo pedagogicznych, albo politycznych. NOWE MYŚLOWICE w stylu budowniczych nowej Polski... Jaki PAN, taki kram ...

A Pan jest nader atrakcyjnym mężczyzną... Z niemal pełnym zarostem, niby święty Jan Chrzciciel... Uwypukleniu tej symbolicznej analogii służą banery z Panem w sile wieku na pierwszym planie... Przez banery dociera do młodych wiele „budujących” informacji... Jak choćby ta, że po 650 latach budujemy w Mysłowicach kanalizację. Młodzi mogliby rzecz przeoczyć, a dzięki temu wiedzą. Wprawdzie wg „Studium uwarunkowań...” zanim – po 650 latach – przystąpiliśmy do „budowy kanalizacji” było już u nas ponad 80 km kanałów, ale były tak dobrze

schowane w ziemi, że można to było przeoczyć. Dlatego jeśli Niebiosą pozwolą wybudować planowane 165 km NOWEJ kanalizacji WŁADZE tym razem zadbają, żeby tego osiągnięcia za szybko nie chować.

Stąd reklama NOWEJ kanalizacji nie może pójść tylko przez banery. Otóż nasz Władca doszedł do wniosku, że wykonywanie nowej nawierzchni ulic rozkopywanych dla ułożenia kanalizacji, i to bez latania, co nieopatrnie publicznie obiecał, zatarłoby ślady po tym wiekopomnym osiągnięciu cywilizacyjnym. Nadto kosztowałoby Wykonawców wiele kasy i utraconych zysków, a nade wszystko wiodło do zbędnych komplikacji z terminowym wykonaniem kontraktu, a to jak wiadomo źle wróży transferowi unijnych euro do Mysłowic. WOBEC TEGO doprowadzenie ulic, w których zostanie ułożona kanalizacja, do stanu w jakim obecnie jest ulica Pukowca mieć będzie same zalety, a misję przekonywania radnych do tej idei wziął na swoje barki pan Jan Karwat, Prezes PRIM SA. Pogratulować niewyczerpującej się pomysłowości.

Odniosłem też wrażenie, że radni „zaangażowani” w budowę NOWYCH MYŚLOWIC, mimo tytu „sukcesów”, o których niestrudzenie nawija Prezydent, są „zniesmaczeni” – jak się bezkompromisowo wyraził radny Dariusz – projektem budżetu na rok przyszły i wdrażaniem w naszą samorządową rzeczywistość porzekadła „obietki cacanki, a głupiemu radość”. Na naszych oczach dzieją się cuda: buntują się nie tylko radni PIS i PSM. Robi się nerwowo. Media straszą nadciągającym z zachodu kryzysem, choć nasze konstytucyjne władze ustaliły, że nas nie dotknie. Otwarte fundusze emerytalne straciły już miliardy złotych, a rząd zaczął gmerać przy emeryturach, na razie ubeckich i pomostowych, jednak czy można nie pytać, kto następny w kolejce... Komu zabrać zaklepane – oto jest pytanie?!

Jeszcze trochę, a w budżecie miasta pozostaną dwie główne pozycje: spłata długu publicznego i pijar... ?? A reszta... ?!

Kto sieje wiatr, zbiera burzę!

PIOTR OŚLIZŁO

R E K L A M A

PIECZĄTKI LASER grawerowanie i cięcie

DRUK offsetowy cyfrowy solwentowy kolorowe ksero A3

PRODUCENT TROFEÓW SPORTOWYCH

AC POKALE

www.acpokale.eu

AC 1991 POKALE ul. Drzymały 135, Imielin tel. 032 225 63 76

Z szafy prokuratora

Utopił we wrzątku



Zabił swoją 23-letnią przyjaciółkę i jej niespełna 3-letnią córeczkę – tak zdecydował wczoraj sąd apelacyjny. Sędzia prowadząca sprawę nie miała wątpliwości: morderca zasługuje na karę dożywotniego więzienia.

Sąd apelacyjny podtrzymał wyrok pierwszej instancji. Resztę życia 30-letni mężczyzna spędzi w więzieniu. Choć przez cały czas trwania śledztwa i w czasie procesu Jan P. nie przyznał się do winy, wydając wyrok sąd był zdecydowany. – Nikt inny nie mógł dopuścić się tej zbrodni. Nie mogła też być wymierzona inna kara, bo tylko w ten sposób można zabezpieczyć społeczeństwo przed oskarżonym – powiedziała sędzia uzasadniając wyrok.

Mariola S. i jej córeczka zginęły pod koniec listopada 2001 roku. Tragicznej nocy oskarżony był w mieszkaniu ofiar. Zaatakował, gdy kobieta szykowała się do kąpieli. Bił jej głową o wannę, ściany, meble, a później utopił we wrzątku. Potem

zabrał z łóżeczka śpiącą Klaudję i także utopił. Prawdopodobnie zrobił to, by pozbyć się świadka. Następnie zatarł wszelkie ślady swojej obecności w mieszkaniu. Skąd więc wiadomo, że to on jest mordercą?

Sąd apelacyjny uzasadniał, że Jan P. był jedyną osobą, z którą kobieta utrzymywała kontakty intymne. Tragicznej nocy Mariola S. była ubrana tylko w podomkę, nie miała na sobie nawet bielizny. W chwili tragedii szykowała się do kąpieli, a później snu. Do drzwi jej mieszkania nikt się nie włamał, a klucze miał tylko Jan P. Ofiara musiała znać swego oprawcę, co więcej być z nim w intymnych relacjach – skoro czuła się przy nim na tyle swobodnie, by chodzić w szlafroku.

Sąd uznał, że Jan P. jest winny, bo są poszlaki i opinia psychologów. W opinii sądu zbrodnia miała podłoże seksualne. – To nie było morderstwo na tle rabunkowym. Do zbrodni doszło po zbliżeniu. Zbrodni dokonała osoba poruszająca się po mieszkaniu swobodnie i bez obuwia – mówiła sędzia. Po drugie, tragicznej nocy oskarżony przebywał w mieście, a nie – jak zapewniał – poza nim. Według sądu, ważnym dowodem w sprawie były też opinie biegłych psychologów

iseksuologów, którzy stwierdzili, że Jan P. mógł popełnić morderstwo. W końcu sąd dał też wiarę zeznaniom jednego ze świadków, towarzysza Jana P. z celi. W trakcie rozprawy mężczyzna zeznał, że Jan P. będąc w areszcie, przyznał się do popełnienia podwójnego morderstwa. W czasie jednej z więziennych kłótni miał wykrzyknąć: „Tak zrobiłem to, ale nikt mi tego nie udowodni.

Wczoraj Jan P. nie był obecny na rozprawie. Na sali siedziały jedynie jego krewnie. Tuż po ogłoszeniu wyroku zapłakane opuściły salę.

Za podwójne morderstwo sąd wymierzył Janowi P. najwyższy wymiar kary – dożywocie. – To człowiek z gruntu zły – powiedziała sędzia. Podkreśliła, że choć oskarżony nigdy nie przyznał się do popełnienia zbrodni, to sąd nie miał wątpliwości, że mężczyzna zabił swoją znajomą i jej córeczkę.

– Manipulowanie kobietami było jego sposobem na życie. A zdaniem biegłych zdolny jest do popełnienia podobnej zbrodni także w przyszłości – dodała. Wyrok jest prawomocny. Jednak obrońcy skazanego już zapowiadają złożenie do Sądu Najwyższego wniosku o jego kasację.

PITAWAŁ

Powstania Śląskie (cz. 10)

Linia obrony uformowana przez powstańców, która flankowała Mysłowice od południowego-zachodu, zaatakowana została w poniedziałek, 18 sierpnia przez Grenzschutz. Niemcy posuwali się tyralierą od strony miasta w kierunku Janowa i Ćmoka.

Powstańcy odparli pierwsze uderzenie granatami. Kolejne ataki Niemców spowodowały przerwanie linii. Pojedyncze grupy powstańcze nie podjęły walki i wycofały się w stronę lasu na Janowie. Po zakończeniu walk R. Mańka wysłał patrole do Szopienic, Nikiszowca i Giszowca w celu uzyskania wsparcia w postaci broni i amunicji. Powstańcy z wymienionych dzielnic szykowali się jednak do obrony przed szturmem Niemców i broni wydać nie mogli.

Sytuacja taktyczna stawała się coraz trudniejsza. W przypadku niekorzystnego przebiegu wypadków grupa myśłowicka mogła zostać otoczona i całkowicie rozbita. Dostrzegając zagrożenie Mańka postanowił wycofać się w kierunku Kosztów, Krasów i Imielina. W tym kierunku przemieszczało się tylko kilka plutonów. Część wojsk powstańczych pozostała w lasach. Przemieszczając się w kierunku dzielnic południowych powstańcy likwidowali połączenia telefoniczne, przeprowadzali rewizje domów i konfiskowali broń. Po przybyciu do Kosztów dowódca zarządził postój w lesie na polanie. Po wyczerpującym dniu powstańcy udali się na odpoczynek, który nie trwał długo. Po chwili partol zwiadowczy zaalarmował, że leśną drogą od strony Katowic zbliża się uzbrojony w karabiny maszynowe oddział piechoty Grenzschutz. Jeden z nacownych świadków relacjonował, że większość powstańców po usłyszeniu alarmu schowała się w lesie. Natomiast Mańka z kilkoma odważnymi



Zdjęcie przedstawia Niemców ostrzeliwujących pozycje powstańcze w okolicy Janowa i Nikiszowca

ludźmi został na miejscu szykując się do podjęcia walki. Okazało się, że Niemcy to nieliczna grupa, która odłączyła się od głównego oddziału. Do walki nie doszło, ponieważ Niemcy po zlustrowaniu przeciwników zwrócili się pospiesznie w kierunku drogi, dołączając do głównej formacji. W międzyczasie (18 sierpnia) lot zwiadowczy nad Mysłowicami prowadził samolot niemiecki z dwuosobową załogą. W czasie lotu pilot trafiony został kulą z karabinu powstańczego. Samolot runął na łąkę w okolicach ul. Szopena na tzw. „mazebergu” (o szczegółach katastrofy w kolejnych odcinkach).

We wtorek, 19 sierpnia, po noclegu na Morgach Mańka wrócił do Janowa w celu zorganizowania nowych oddziałów. Tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych dowódca zarządził mobilizację wszystkich mężczyzn zdolnych do walki. W jednym szeregu stanęli obok siebie robotnicy, urzędnicy, kupcy i młodzież. Mobilizacja objęła również Słupną, Brzęczkowice i Janów (katowicki). Po południu powstańcy uformowali

nową linię, którą wydłużono od cegielni Scheckla w kierunku Wilhelminy i Radochy przy nowej granicy polsko-niemieckiej. Tym samym otoczono Mysłowice ze wszystkich stron. Niemcy dostrzegli niekorzystne położenie i rozpoczęli zmasowany atak mający na celu przerwanie linii. Wieczorem ogniem artyleryjskim ostrzelano Janów. Powstańcy skutecznie odpierali ataki zadając Niemcom duże straty. Ogółem w walkach z 19 sierpnia zginęło ośmiu powstańców i wielu Niemców. Walka powstańców z Niemcami wchodziła w decydującą fazę. W czasie gdy do starć dochodziło na obrzeżach miasta, w śródmieściu Grenzschutz prowadził działania mające na celu zastraszenie osób sympatyzujących ze stroną polską. Dochodziło do rewizji, aresztowań, kradzieży i innych nadużyć.

DARIUSZ FALECKI

Literatura: Sulik Alfred: „Historia Mysłowic do 1922 roku”. Mysłowice 2000 r.

Grzegorzek Józef: „Pierwsze Powstanie Śląskie 1919 r.”. Katowice 1935 r.

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

PIOTR GRZEGORZEK - KUSTOSZ MUZEUM W CHRZANOWIE

www.muzeum.chrzanow.pl

A życie trwać będzie?

W ostatnim ubiegłorocznym odcinku opisałem przewidywane już w latach 50. ubiegłego wieku ochłodzenie klimatu, które wkrótce miało przerodzić się w globalne ocieplenie. Moim zdaniem wieści o efekcie cieplarnianym są to przysłowiowe strachy na Lachy

nie dużo taniej energii, abyśmy nie zmarli. Większość mieszkańców Mysłowic wspomaga nie tylko jałworznicki zakład, ale w tej grupie jest również Siersza, którą przedstawiłem na załączonym obrazku. Wysokie kominy to symbol produkcji ditlenku węgla, którego emisję powinniśmy



Elektrownia Siersza II

Klimat raz jeszcze

Wspominałem również, że na klimat naszej planety wpływ ma nie tylko znany wielu 11-letni cykl aktywności słonecznej, ale i drugi, znacznie dłuższy bo około 400-letni. Okazuje się również, że w tych cyklach wokół słońca gromadzi się znacznie więcej komet niż zwykle. Warkocz komety to tylko delikatna mgiełka, ale w większej ilości wystarczy, aby ograniczyć dostęp energii słonecznej, a tym samym zapoczątkować globalne ochłodzenie. Zgłębiając się nieco dokładniej w cytowane opracowanie dowiedziałem się, że są jeszcze cykle 1600-letnie oraz dłuższe. Dlatego klimat w danym miejscu i czasie jest wypadkową sum co najmniej pięciu sinusoid o różnej długości okresów. Dlatego wbrew pesymistycznym prognozom niektórych „ekologów” życie na naszej planecie potrwa jeszcze przez jakiś czas. A czy my w tym będziemy uczestniczyć to już zupełnie inna bajka.

Taką przecież alternatywę wymyślili twórcy filmów o dzikiej przyszłości. Według nich może nas nie być już za pięć milionów lat. Pesymistyczne prognozy zakładają, że już za 5 miliardów lat nasza gwiazda z białego karła przeobrazi się w czerwonego olbrzyma pochłaniając przy okazji cały układ słoneczny. Jeśli jeszcze uświadomimy sobie, że już za 15 miliardów lat skończy się ten wszechświat to żyć się odcieciewa. W tej perspektywie problem roku 2012 to betka.

Spektakularne wejście

22 listopada zima dała nam w pysk i poszła. 23 grudnia, kiedy formalnie rzecz biorąc, nie pojawiła się. Teraz na początku roku weszła i to od razu w taki sposób, że nieźle nas zmroziło. W takich chwilach liczba zwolenników efektu cieplarnianego zdecydowanie maleje. Tym sposobem zima zachowała się, tak jak wielka gwiazda, która dyplomatycznie spóźnia się na wielkie przyjęcia, gdyż tylko w ten sposób jej obecność może zostać zauważona.

W takich chwilach dobrze jest spojrzeć na wielką elektrownię i mieć nadzieję, że wyprodukuje dostatecz-

nieznacznie ograniczyć. Oczywiście obecne sposoby produkcji energii elektrycznej nie wymagają już budowy tak wysokich kominów, ale ich wyburzenie jest zbyt kosztowne. Poza tym nie wiadomo, czy kiedyś się przydadzą, gdy trzeba będzie przejść na inne paliwa. Warto wiedzieć, że druga porcja ditlenku węgla trafia do atmosfery wskutek odsiarczania spalin. Wszak reagentem jest tutaj węglan wapnia, który w prostej reakcji chemicznej przekształca się w jego siarczan, czyli niezbyt ładny gips. Oczywiście nie namawiam bynajmniej do zaprzestania odsiarczania spalin, gdyż tak czy owak emitowane do atmosfery związki siarki pod postacią kwaśnych deszczy rozkładały wszystkie dostępne węglany, w tym tynki naszych domostw.

W Sierszy próbowano usuwać siarkę z węgla przed jego spalaniem, co i owszem było doskonałą ideą, ale po obwarowaniu szeregiem idiotycz-



Biedronka dwukropka

nych przepisów stało się całkowicie ekonomicznie nieopłacalne. Ekologicznie opłacalne, ale energetycznie na pewno nie stanie się zmuszenie elektrowni do spalania w swoich gigantycznych blokach energetycznych biomasy. Wystarczy policzyć co stało się w przypadku biopaliw, gdzie wyprodukowanie każdego litra takiego specjału jest okupione zużyciem półtora litra paliwa umownego, czyli konwencjonalnego. Dlatego na razie pierwszy tego roczny odcinek kończę dwoma kropkami na pancerzyku biedronki dwukropki, którą swego czasu spotkałem w Mysłowicach.



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

FIRMA POGRZEBOWA „PORC”

Mysłowice
ul. Mickiewicza 4a
(w podwórzu obok prosekatorium)
tel./fax (032) 2222-894
całą dobę
0-501-310-110

MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH
KREMACJE, EKSHUMACJE
Mysłowice ul. Towarowa 11

**CENTRUM POGRZEBOWE P. Ulfig**

MYSŁOWICE ul. Katowicka 8
MYSŁOWICE KRASOWY,
ul. Plebiscytowa 1,

Międzynarodowy transport zmarłych

tel. 032 316-50-32,

tel. całodobowy 032 225-12-66

Sklep wielobranżowy i dewocjonalia

Sebastian Roncoszek
Oferuje: artykuły gospodarstwa domowego, artykuły winiarskie, dewocjonalia, artykuły elektroinstalacyjne

ul. Bytomska 18, tel. 032 222 65 05
zapraszamy od godz. 9.00 do 17.00

Parkiety

sprzedaż, montaż, renowacja
Jaworzno, ul. Wilcza 11
Tel. 662 281 641, 032 752 49 87

Kołodowali w związku

Członkowie Związku Górnośląskiego koła w Brzezince spotkali się w swojej siedzibie, na opłatku w święto Objawienia Pańskiego.

la nr 1, które przedstawiły program świąteczno-kołędowy po śląsku. Nie zabrakło też małych kołędników misyjnych, którzy odwiedza-



Członkowie ZG spotykają się co roku w święto Objawienia Pańskiego

Podzielono się opłatkami, które poświęcił proboszcz brzezińskiej parafii, ks. Paweł Bubalik, składając przy tej okazji życzenia członkom ZG na nowy rok.

W odwiedziny do związku przyszedł dzieci z Przedszko-

jąc mieszkańców Brzezinki, wstąpili również z kołędą do siedziby związku. Misyjni kołędnicy, przygotowani przez miejscowe siostry zakonne, zbierali dary na dzieci z Kamernu.

(AKO)

Uczniowie SP 2 wzięli udział w rejonowym etapie Ogólnopolskiego Festiwalu Kołęd i Pastorałek**Solo i w zespole**

Zespół wokalny działający w Szkole Podstawowej nr 2 pod opieką Beaty Odrzywołek oraz Magdaleny Rusin wziął udział w VI Diecezjalnym Festiwalu Kołęd i Pastorałek „Złota Kantyczka” w Jaworznie Szczakowej.

Był to rejonowy etap Ogólnopolskiego Festiwalu Kołęd i Pastorałek w Będzinie. W trakcie przesłuchań festiwalowych zespół zaprezentował się wykonując razem kołędy: „Gore Gwiazda Jezu-

sowi”, „Dzisiaj w Betlejem” oraz „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. W występie solowym z kołędami „Nie było miejsca dla Ciebie” i „Gdy śliczna Panna” zaprezentowała się Natalia Łyszczarz z klasy V. W duecie zaśpiewały: Nicole Mankiewicz (kl. V) oraz Paulina Spychalska (kl. VI) („Kiełowiecki” oraz „Mędrzy świata”). Do kołęd akompaniowała na gitarze Martina Łyszczarz (uczenica LO).

(IW)

DROBNE**USŁUGI**

Kompleksowe remonty: gładź, podłaz. Promocja. Tel. 605 835 147

Elewacje, ocieplenia, tynki maszynowe, wylewki, suche tynki.

Tel. 032 616 88 56, 603 422 822

Kompleksowe remonty.

Tel. 0 605 835 147

DJ LBX – wesela, studniówki, przyjęcia okolicznościowe, oferuje nagłośnienie i prowadzenie imprez.
Tel. 507 124 834

Serwis komputerowy 24h na dobę w domu klienta, dojazd gratis.
Tel. Po 15.00 0- 509 69 59 88

Telewizory, naprawy domowe.

Tel. 0 32 751 57 69

Przeprowadzki. Tel. 0 32 252 97 79,

Przeprowadzki. Tel. 0 32 206 37 02,

0-889 309 242

PRACA

Zatrudnię do pracy w solarium. Mysłowice. E-mail magda.t@appserwis.pl

INNE

Lekcje angielskiego! Profesjonalnie. Tłumaczenia. Tel. 0692 223 739, 032 7 444 752. Zapraszamy!

Radny Rady Miasta Piotr Ośliszko

zaprasza na swoje dyżury w kancelarii Rady Miasta w poniedziałki w godzinach 14.00-15.00 i w każdy poniedziałek w godz. 15.00-16.00 w Biurze Poselskim Posła Grzegorza Tobiszowskiego, ul. Grunwaldzka 22

Radny Zbigniew AUGUSTYN

zaprasza na dyżury w każdą drugą i czwartą środę miesiąca w godz. 17.00-18.00 - w lokalu Biura Poselskiego Posła G. Tobiszowskiego – róg Grunwaldzkiej i Placu Wolności, 1p.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Edward Lasok

zaprasza na swoje dyżury w środy w godz. 14.00-15.30 w kancelarii Rady Miasta, w pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach 16.00-17.00 w siedzibie Rady Osiedla Brzezinka, ul. Chrzanowska 7

POWIATOWY URZĄD PRACY W MYSŁOWICACH

Ul. Mikołowska 4a,

WYBRANE OFERTY PRACY AKTUALNE NA DZIEŃ 06.01.2009 r.

Pracownik biurowy

– wymagana znajomość księgowania (oferta 4481)

Kasjer recepcjonista

– wymagane wykształcenie minimum średnie (oferta 4480)

Sprzedawca

– wymagane wykształcenie średnie, aktualna książeczka zdrowia (oferta 4482)

Młodszy wychowawca

– wymagane wykształcenie wyższe, kierunek pedagogika opiekuńczo – wychowawcza (oferta 4483)

Sprzedawca – kasjer

– wymagane uprawnienia na wózki (oferta 4477)

Fryzjer

– wymagane wykształcenie zawodowe (oferta 4479)

Szlifyer narzędziowy

– wymagana praktyka (oferta 4466)

Szklarz

– wymagane wykształcenie średnie (oferta 4469)

Górnik

– wymagane doświadczenie minimum zawodowe (oferta 4473)

Kroczycy czyściwa – oferta 785

Barmanka

– oferta 782

Operator maszyn do cięcia ceramiki

– oferta 3934

Sprzedawca części motoryzacyjnych

– wymagane doświadczenie (oferta 4465)

Kucharz kuchni tureckiej

– wymagane wykształcenie minimum zawodowe, roczny staż pracy (oferta 4462)

Elektronik – serwisant

– wymagane doświadczenie i umiejętność naprawy sprzętu AGD i RTV (oferta 4470)

Tokarz

– wymagane doświadczenie (oferta 4467)

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu
032 223 25 54 od godz. 8.00

Oplątek w Apostolstwie

Ponad sześćdziesięciu członków Apostolstwa Dobrej Śmierci z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Janowie, spotkało się, jak co roku, na opłatku.

latorki – Eugenia Sojka i Adela Alker – zaprosiły do Janowa gości z innych dzielnic oraz księży – ks. proboszcza Andrzeja Hniedę, który pobłogosławił opłatki i ks. dr Jana Grzesicę. Spotka-



Spotkanie, po mszy w miejscowym kościele, odbyło się w filii MOKiS w Janowie

Spotkanie, po mszy w miejscowym kościele, odbyło się w filii MOKiS w Janowie. Ze-

nie opłatkowe w Apostolstwie uświetniła muzyczna kapela Kosztowioki.

(AKO)

BRZĘCHKOWICE

Bez kosza nie ma zabawy

Boisko na Placu Rady Europy przy ul. Korfantego. Jednym ze sprzętów, które ma tutaj do dyspozycji młodzież jest tablica do gry w koszykówkę. Tyle, że – jak widać na załączonej fotografii – tablica nie ma kosza, czyli elementu niezbędnego do gry w tę dyscyplinę. Młodzi mieszkańcy osiedla byliby wdzięczni, gdyby administrator placu zadbał o dopracowanie tego istotnego szczegółu.



STARE MIASTO

Dla chuliganów kosze na śmieci to jeden z ulubionych elementów miejskiego krajobrazu

Rozerwany na strzępy

By rozładować nadmiar emocji wystarczy jedno solidne kopnięcie, i pojemnik już rozlatuje się na części. W przypadku kosza widocznego na zdjęciu ktoś musiał zdobyć się na większy wysiłek, niż tylko jeden kopniak. Złości starczyło komuś na tyle, by rozerwać kubek na strzępy.

Zdemolowany kosz w parku dowodzi, że w takich miejscach lepiej sprawdzają się betonowe pojemniki, zdecydowanie bardziej odporne na chuligańskie wybryki.



BRZĘCHKOWICE

Zejsście ze schodów przy ul. Nad Przemszą od czasu, kiedy przewróciło się na nie drzewo nie jest możliwe, a co najmniej bardzo utrudnione

Zawalidroga

O tym jak z tą przeszkodą radzą sobie piesi świadczą ślady butów na śniegu. Po prostu zamiast po stopniach schodzą w dół po trawie. I choć mieszkańcy osiedla znaleźli sposób na ominięcie zawalidrogi, to nie ma powodu, dla którego połamane drzewo miałoby dłużej leżeć na schodach.



STARE MIASTO

Naprawdę niewiele zostało ...

...z ławek stojących w pobliżu muszli w Parku Zamkowym. Po jednej z nich pozostał tylko ślad w postaci kawałka metalu. Reszta, czyli deski i pozostałe elementy konstrukcji przepadły bezpowrotnie. Dla innych ławek wandalę mieli trochę więcej litości – brakuje w nich



„tylko” siedzisk. Zima nie jest oczywiście optymalną porą roku do korzystania z parkowych ławeczek, więc wymienione uszkodzenia nie dadzą się spacerowiczom mocno we znaki. Za to na wiosnę przydałoby się, żeby ławki zostały gruntownie odnowione.

STARE MIASTO

Kosz się rozsypał



Mowa o koszu na śmieci przy ulicy Grunwaldzkiej. Naprawy wymaga jedna z granitowo – metalowych podpór, która rozpadła się na części pierwsze.

K O N K U R S

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie na ciekawe lub śmieszne zdjęcia. Jeśli zauważyliście coś interesującego, prosimy o e-mail lub o dostarczenie odbitki do naszej redakcji. Dla najlepszego zdjęcia przewidujemy atrakcyjną nagrodę. Sponsorem jest Tele Pizza w Mysłowicach przy ul. Towarowej 1, tel.: 032 223 86 88, 032 223 86 89, 032 223 87 55.

telepizza

Crunchy Chicken

ZADZWOŃ DO NAS



032 223 95 60

Problemy, z którymi nie wiesz, gdzie się zwrócić, uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz. Widzisz coś, czego nie widzą inni.

Od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 – 16.00 Przyjedziemy na miejsce!
Dla nas każda sprawa jest ważna



Wyślij e-mail redakcja@ct.mysnet.pl

Fortuna radzi... o bezpieczeństwie obrotu gotówkowego i kartach kredytowych

Kasa do ręki czy na konto?



Kilka dni temu miałem okazję rozmawiać w wojewódzkiej z policjantami z Paryża. Przyjechali na zaproszenie szefa i przy tanim francuskim winie wyciągali różne zawodowe ciekawostki. Są np. we Francji policjanci, którzy piszą służbowego bloga. Opowiadają, jak łapią złodziei, ścigają kierowców, nie koloryzują, nie fantazjują, umieszczają na stronie też filmy. Sprawdziłem w Internecie – prawda, komentarzy dużo. Życie samo pisze ciekawe historie, więc ludzie to czytają. Pomyślałem, że i ja, skromny aspirant policji, mógłbym prowadzić bloga. Wiele w robocie się dzieje, dużo mógłbym wieczorami napisać...

Okradli Antczakową

Wczoraj na przykład zgłosiła się na posterunek nauczycielka z naszego liceum. Ktoś jej ukradł portfel, w którym z cenniejszych rzeczy były tylko dwie karty kredytowe, a ściślej mówiąc: debetowa i kredytowa. Zaczęła lamentować, jakby się jej chatupa paliła. Zorientowałem się, że pomyliła komisariat z bankiem.

– Pani Antczakowa – tłumaczę mojej byłej nauczycielce. – To, że ukradli pani karty, nie znaczy, że ukradli pieniądze. Spokojnie. Trzeba szybko zadzwonić do banku i zablokować karty. Sam takich kart używam, to z grubsza się orientuję, jak postępować, gdy któraś zaginie. Banki monitorują większe płatności z karty. W ubiegłym roku przed Bożym Narodzeniem kupowałem meble za kilka tysięcy i płaciłem kredytówką. Ledwie wyszedłem z salonu już miałem telefoniczne pytanie z banku: czy pan wie, że kilka minut wcześniej z pańskiej karty wydano 4 tys. zł? – Wiem – odpowiedziałem i z satysfakcją pomyślałem: zawodowcy. Poczułem się tak bezpiecznie, jak na komisariacie.

Obie karty były na PIN, więc zapytałem Antczakową, czy numery miała zapisane flamastrem na kartach. Pytanie wcale nie było głupie, gdyż wiem z doświadczenia, że ludzie tak właśnie robią, albo trzymają w portfelu kartkę z numerem. – Nie, nie – odparła. – Na pewno nie, bo mam je w głowie, co zresztą bywało przyczyną problemów – stwierdziła Antczakowa. Upewniłem się, że złodzieje elektroniczni przechwytują informacje z bankomatów. Były nawet zdjęcia, więc dobrze to pamiętam. Na bankomacie, tuż nad klawiaturą, umieszczali coś w rodzaju listwy, która wyglądała na integralny element urządzenia. W listwie była minikamera bezprzewodowa, która śledziła wpisywany PIN. Złodzieje siedzieli w samochodzie, odbierali dane z kamery, później okradali delikwenta z karty i robili z niej użytek w bankomacie. Zanim więc pobierze się gotówkę „ze ściany”, trzeba się dobrze rozejrzeć i sprawdzić, czy na bankomacie nie ma podejrzanych urządzeń.

Cwaniaczek kelner

Kart trzeba strzec, nie można ich spuścić z oczu. Pamiętam, jak nasz policyjny ekspert opowiadał mi o węgierskich kelnerach cwaniaczkach. Nigdy tego nie widziałem, ale skoro fachowiec tak twierdzi, to musi mieć rację. Otóż wspomniani kelnerzy mieli gdzieś w marynarce zaszyty miniaturowy skaner. Przeciągali w jego okolicy kartę i w ten sposób czytali dane, które później wykorzystywali do okradania klientów w bankach. Kiedyś wojewódzka przysłała nam instrukcje o tym, jak złodzieje elektroniczni przechwytują informacje z bankomatów. Były nawet zdjęcia, więc dobrze to pamiętam. Na bankomacie, tuż nad klawiaturą, umieszczali coś w rodzaju listwy, która wyglądała na integralny element urządzenia. W listwie była minikamera bezprzewodowa, która śledziła wpisywany PIN. Złodzieje siedzieli w samochodzie, odbierali dane z kamery, później okradali delikwenta z karty i robili z niej użytek w bankomacie. Zanim więc pobierze się gotówkę „ze ściany”, trzeba się dobrze rozejrzeć i sprawdzić, czy na bankomacie nie ma podejrzanych urządzeń.

Zakupy przez Internet

Andrzej, syn naszego posterunkowego, od ładnych kilku lat wszystkie pieniądze trzyma w komputerze, tzn. ma w banku normalne konto, ze trzy karty, i monitoruje je przez Internet. Wyrobił sobie np. specjalną kartę do zakupów internetowych. Wygląda jak każda inna, ma swój numer, na niej nazwisko itp. Na co dzień jest pusta, nie ma na niej nawet złotówki. Jak już Andrzej podejmie decyzję o zakupie, loguje się w banku, przelewa na nią odpowiednią kwotę, a następnie kupuje coś w sklepie internetowym. Przy każdym zakupie postępuje tak samo. Może to i kłopotli-



we, ale bezpieczne, bo nawet jeśli ktoś przechwyci numer, to nie zrobi z niego użytku, gdyż karta będzie pusta. Taka karta jest więc swoistym jednorazowym środkiem płatniczym.

Pieniądze często są motywem przestępstwa. Gdyby wszyscy mieli konta bankowe i ograniczyli obrót gotówki, mniej byłoby napadów na listonoszy, kieszonkowców, włamania. U nas w mieście sporo ludzi nie ma konta w banku. Pewnie opatrnie myślą: nie mam konta – nie mam problemów...

Inżynier od finansów

Nazywam go inżynierem finansowym, bo to, co wyprawa ze swoim internetowym kontem bankowym, jest godne podziwu. Na przykład wszystkie wolne środki przelewa na specjalne wysoko oprocentowane konto, a do bieżących płatności zostawia tylko tyle, ile trzeba. W dodatku wszystkie płatności ustawia w komputerze tak, by trafiły do odbiorcy tuż przed terminem. Limit na karcie debetowej też sam ustawia przez komputer i zwykle jest to niewielka kwota, rzędu 100 zł. Jeśli utraci kartę, to w najgorszym przypadku straci tylko tyle. W sytuacji, gdy Andrzej chce podjąć większą kwotę, przed udaniem się do bankomatu jednorazowo podwyższa limit i pobiera gotówkę.

On nigdy nie ma większej gotówki przy sobie, świadomie narażając się na miano sknery. Twierdzi, że pieniądza ma procentować na koncie, a nie marnować się w portfelu. Kupuje tylko na kartę kredytową, dzięki czemu ma pełną kontrolę wydatków i więcej oszczędności. Rzeczywiście wydatki kredytuje sobie aż do 53 dni. Po tym terminie wszystko spłaca co do grosza, unikając okresu odsetkowego. Od kilku lat nie był w banku. Wypłatę otrzymuje na konto, wszystkie płatności – np. czynsz, opłaty za prąd, – reguluje przelewem z konta internetowego. Płatności ustawia w komputerze nawet na rok do przodu (np. za abonament radiowo-telewizyjny), dzięki czemu szybko może się zorientować, jakie ma stałe płatności w najbliższych tygodniach.

Chcesz poznać więcej rad aspiranta Fortuny?
Zadać mu pytanie? Skomentować jego wypowiedzi?
Odwiedź jego blog internetowy: www.fortunaradzi.pl

Polacy mają ok. 27 milionów kart bankowych, z czego ok. 9 milionów stanowią karty kredytowe.

Zadłużenie Polaków poprzez karty kredytowe wynosi ok. 10 miliardów zł. Połowa posiadaczy kart nie spłaca zobowiązań w okresie odsetkowym.

Z analiz prowadzonych w Departamencie Systemu Płatniczego NBP wynika, że Polacy preferują gotówkę w płatnościach za rachunki masowe (energia, telefon, woda, gaz itd.).

Ponad 75 proc. płatności jest wykonywanych w sposób gotówkowy, 19 proc. – bezgotówkowy i około 4,5 proc. w inny sposób niezadeklarowany w badaniu. Najczęściej opłacamy rachunki na pocztę (ok. 30 proc.), gotówką w kasie znajdującej się w punkcie obsługi klienta lub u inkasenta (ok. 28 proc.), przelewem w oddziale banku (7,6 proc.), przelewem przez internet (7,5 proc.), gotówką w kasie własnego banku (5,4 proc.) i gotówką u pośrednika/agenta w punkcie finansowym, sieci hipermarketów lub sklepów (5,3 proc.).

Rodzaje kart bankowych

Karta bankomatowa – służy do dokonywania wypłat gotówki w bankomacie bądź innych operacji, jak np. dotądowanie konta telefonu komórkowego.

Karta płatnicza – służy do przeprowadzania transakcji bezgotówkowych w punktach handlowo-usługowych. Praktycznie każda karta płatnicza posiada funkcje karty bankomatowej.

Karta wstępnie opłacona – zwana elektroniczną portmonetką. Środki, jakie możemy wydać z użyciem tej karty są w niej zakodowane w postaci odpowiednich impulsów. Karty te są wykorzystywane jako telefonowe, parkingowe, do telefonów komórkowych.

Karta wirtualna – służy do dokonywania transakcji w Internecie. Nie można realizować nią transakcji w bankomatach oraz zwykłych punktach handlowo-usługowych.

Karta debetowa – rozliczenie transakcji wykonanej z użyciem karty następuje po otrzymaniu przez bank informacji o jej przeprowadzeniu. Okres ten może wynosić od kilku sekund do kilku dni. Aby skrócić ten okres i zwiększyć bezpieczeństwo zarówno posiadacza karty, jak i swoje, banki blokują środki na rachunku posiadacza karty na podstawie tzw. autoryzacji transakcji. Oznacza to, że od momentu wykonania transakcji aż do momentu jej rozliczenia z rachunku, kwota transakcji jest zablokowana na rachunku posiadacza karty. Kartą debetową możemy posługiwać się do wysokości przyznanego limitu, niezależnie od wysokości środków na rachunku.

Karta kredytowa – na podstawie dokumentów bank ocenia zdolność kredytową i ustala wysokość limitu kredytowego. Posiadacz karty może wykonywać transakcje do wysokości przyznanego limitu kredytowego. Raz w miesiącu bank sumuje wszystkie transakcje i wysyła posiadaczowi karty zbiorcze zestawienie jego transakcji oraz kwotę zaciągniętego kredytu. Bank nie nalicza odsetek od kredytu, jeżeli został on spłacony w określonym terminie (np. dwóch tygodni od otrzymania miesięcznego zestawienia). Przyznany przez bank kredyt jest kredytem odnawialnym.

Karta z odroczonym terminem płatności – zbliżone zasady funkcjonowania do karty kredytowej. Do jej uzyskania zwykle nie trzeba posiadać rachunku bankowego. Bank może zażądać jednak przedstawienia gwarancji na określoną kwotę np. w postaci lokaty terminowej. Raz w miesiącu bank wysyła zestawienie transakcji wykonanych z użyciem karty. Posiadacz karty zobowiązany jest do spłaty całości zadłużenia w określonym czasie, np. w ciągu dwóch tygodni od daty otrzymania zestawienia.

Karta obciążeniowa – warunkiem wydania karty jest posiadanie rachunku w danym banku przez określony czas, np. trzy miesiące. Bank analizuje dochody oraz sprawdza, czy rachunek jest wykorzystywany w sposób prawidłowy. Po upływie tego czasu bank wydaje kartę i ustala indywidualny limit wydatków. Posiadacz karty może w ciągu miesiąca wykonywać transakcje do wysokości tego limitu (niezależnie od kwoty, jaka znajduje się na jego rachunku). Określonego dnia bank sumuje wszystkie transakcje wykonane z użyciem karty i samodzielnie obciąża kwotą transakcji rachunek posiadacza karty. Najczęściej w przypadku kart obciążeniowych bank nalicza również prowizję od wszystkich transakcji (np. 1%) za to, iż kredytował wydatki posiadacza karty.

Chcesz dowiedzieć się więcej na temat kart?
Informacje, opracowania, statystyki i wiele więcej
znajdziesz odwiedzając stronę: www.nbp.pl

KONKURS



Do wygrania **carskie monety** z czystego złota i ponad 1000 atrakcyjnym upominków.

Nagrodzimy osoby, które nadesłają najciekawsze i najpełniejsze odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Podaj nazwę banku, któremu powierzyłbyś swoje pieniądze.
2. Wolisz płacić kartą czy gotówką?
3. Ile bankomatów jest w Twoim mieście? Podaj nazwę tego miasta.

Prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres e-mail: konkurs@fortunaradzi.pl

Regulamin konkursu na www.fortunaradzi.pl

PIŁKA NOŻNA

Noworoczne życzenia

Zimowa przerwa to dla piłkarzy czas intensywnej pracy i ładowania baterii przed wiosenną rundą. W tym czasie intensywnie pracują też działacze kompletując kadrę na wiosnę. Postawa naszych ligowców jest dla nas zagadką, dlatego poniżej przedstawiamy listę nadziei, oczekiwań i szans jakie wg naszej redakcji mają piłkarskie kluby Mysłowic, Imielina i Chel'mu.



Czy piłkarzy Wesołej stać na awans do trzeciej ligi



Do Grzegorza Kani (w niebieskim stroju) jako jedynego piłkarza Kociny nie można mieć pretensji

Cel: awans.

Górnicy z Wesołej to obecnie nasz najlepszy klub. Kilka lat temu nasi piłkarze byli o krok od awansu do trzeciej ligi, tym razem są jeszcze bliżej,

lecz konkurencja nie śpi i na pewno wiosną dla podopiecznych Marka Szymańskiego będzie trudna.

Organizacyjnie klub z Wesołej radzi sobie całkiem nieźle. Przy sta-

dionie powstał nowoczesny budynek, którego nie powstydziliby się niektórzy drugoligowcy, działacze przystąpili do odnowy boiska treningowego, a zimą piłkarze Górnika mają w planach wyjazd na obóz przygotowawczy. Kadrowo ekipa Szymańskiego nie wygląda też źle. W zespole nie ma co prawda zbyt wielu gwiazd, ale jest zespół złożony z wielu uniwersalnych i młodych graczy. Przydałoby się wsparcie doświadczonego ligowca oraz 2-3 zmienników na kluczowe pozycje i kadra Wesołej byłaby gotowa do gry o zwycięstwo w czwartej lidze. Tym bardziej, że metody nowego szkoleniowca póki co się sprawdzają, stąd można być optymistą w kontekście wiosny w wykonaniu Górników.

Lecz żeby nie było tak różowo w klubie zauważyliśmy też jeden problem. Mentalność. Wesoła nie ma mentalności zwycięzców i w czasach, gdy była już blisko awansu coś nie zagrało. Czyżby trzecia liga to za wysoki próg dla działaczy i piłkarzy Górnika? Być może kiedyś tak, ale teraz już nie. Nasza rada to walka do końca i postawienie przed piłkarzami jasnych celów. Pora na Wesołej zacząć działać pod presją.

Przerost ambicji?

Na 100-lecie miał być awans i tak jak kiedyś trzecia liga na Kocinie. Tymczasem w połowie sezonu można bardziej martwić się o to czy Górnik 09 utrzyma się w obecnej klasie rozgrywek niż o to z kim będzie grał w trzeciej lidze. Skąd taka sytuacja? Po pierwsze Górnikowi nie wyszedł start w lidze. Szybka zmiana trenera po nieudanym początku zdecydowanie nie wpłynęła pozytywnie na beniaminka. Również ruchy kadrowe poczynione latem nie przyniosły chyba oczekiwanych wzmocnień. Ze sprowadzonych latem graczy chyba tak naprawdę nikt nie wpłynął w znacznym stopniu na grę myślowickiego zespołu. 11. miejsce w ligowej tabeli Górnicy zawdzięczają wiecznie młodemu Kani i solidnemu w bramce Rydlowi. O ile z tyłu gra naszej drużyny wygląda całkiem dobrze (25 straconych goli to ósmy wynik w lidze) to z przodu jest... katastrofa. O sile ataku stanowią piłkarzy emeryci: Sobczak, Toborek i Stojak. Młodzi i zdolni Rak i Wlazło póki co częściej grzeją ławkę niż zagrzewają kibiców efektownymi zagraniami. Słowem: polityka transferowa Kociny jest

kierowana maksymą bezwzględniego chaosu i roztrzęsania.

Poza boiskiem sprawy mają się świetnie. Górnik ma nową płytę boiska, w budowie jest trybuna na kilkaset osób dzięki czemu będziemy mieli w mieście co najmniej trzecioligową strukturę. Klub wspiera też zdecydowanie miasto klub rozwija współpracę z katowickim GKS-em i gromadzi coraz więcej sympatyków. Czy wszystkie te działania przełożą się na wyniki piłkarskiego zespołu? Czy na Kocinę wróci obiecana trzecia liga?

Nasza rada to przede wszystkim powrót do spokojnej pracy. Podstawy ku temu Górnik na pewno ma. W ramach współpracy między klubami (Górnik 09 – Lechia 06 – Unia Kosztowy) można zbudować dobrze działający mechanizm szkoleniowo-treningowy. 100-letnia tradycja też zobowiązuje do budowania marki klubu na zasadzie stałej, solidnej pracy, a nie doraźnego działania na zasadzie gaszenia pożarów (ratunek przed spadkiem, szybki awans). Kocino, nie idź tą drogą!!!

(MK)

Za tydzień zajmiemy się sytuacją Pogoni Imielin i Stali Chel'm Śląski.

LEKKOATLETYKA

Udany start w Nowy Rok

Lekkoatleci MOSiR Mysłowice rozpoczęli sezon halowy mityngiem w Brzeszczach. Młodzi myślowiccy sportowcy pokazali się z bardzo dobrej strony.

Za udany występ w Brzeszczach może uznać za pewno Paweł Koziół. 14-latek poprawił w zawodach trzy swoje rekordy życiowe. W biegu na 60 m przez płotki uzyskał 9,00 sek. poprawiając swój poprzedni najlepszy rezultat aż o 0,47 sek. Co ciekawe do rekordu Śląska zabrakło mu tylko 0,04 sek. Kolejny najlepszy wynik w swoim życiu Paweł uzyskał w skoku w dal. Skok na odległość 5,82 m był lepszy o centymetr od poprzedniej „życiówki”. Największe uznanie uzyskał jednak w oczach fachowców w pchnięciu kulą, gdzie posłał ważącą 4 kg kulę na odległość 13,13 m (33 centymetry poprawy). Myślowiczanie swoją

formę szykuje na Mistrzostwa Śląska w ośmioboju i jak widać idzie mu to coraz lepiej.

Nie gorzej od Koziola spisali się jego koledzy. Dwie „życiówki” ustanowiła Sylwia Jackowska. Równieżniczka Pawła poprawiła rekordy na 60 m przez płotki (11,09 sek.) oraz w pchnięciu kulą (8,08 m). Tuż za Sylwią na metę przybiegła Emilia Jagoda, która uzyskała 11,26 sek. W tej samej konkurencji swoje rekordy życiowe ustanowiły także Anna Mastela (11,44 sek.) i Agnieszka Patyk (11,55 sek.). Warto odnotować także pozostałe występy młodych myślowiczek. 15-letni Piotr Patyk skoczył wzwyż 150 cm, a Anna Mastela 140 cm. W Brzeszczach na 60 m pobięła jeszcze Katarzyna Zelech i na mecie zameldowała się z wynikiem 9,46 sek.

(KH)

SIATKÓWKA

Punkt na wyciągnięcie ręki

Od porażki rozpoczęły nowy rok siatkarki MOSiR II Mysłowice. Podopieczne Żanety Michalak w przerwie turnieju o Mistrzostwo Śląska pojechały do Częstochowy na mecz drugiej ligi, gdzie przegrały w czterech setach.

Zespół akademikzek okazał się zbyt silną przeszkodą na drodze młodych myślowiczek. Mimo dobrej gry, zwłaszcza w trzecim secie, nasze

siatkarki musiały uznać wyższość gospodyni. Niewiele jednak brakowało do tego, aby spod Świętej Góry przewieźć jakiś choćby jeden punkt.

– Źle zaczęliśmy ten mecz, w pierwszych dwóch setach szwankowało zwłaszcza przyjęcie. Stąd dokonane przeze mnie zmiany i zdecydowana poprawa w trzeciej odsłonie – opisuje Żaneta Michalak – Szkoda jednak, że nie udało nam się tego dobrze zakończyć w czwartym secie – dodaje trener MOSiR.

Końcówka czwartej partii była dla meczu kluczowa. Myślowiczanki prowadziły już 24:22 i były na prostej, aby doprowadzić do tie-breaka. Niestety, zawiodły nerwy i końcówka została

w niefrasobliwy sposób oddana rywalom. Politechnika wygrała tego seta po indywidualnych błędach Dziuli i Pieleckiej, których jednak nie można obwiniać za porażkę.

Po tym spotkaniu myślowiczanki zajmują przedostatnią pozycję w tabeli i każdy kolejny mecz będzie dla nich na wagę złota.

(MK)

SPS Politechnika Częstochowska – MOSiR II Mysłowice 3:1 (25:21, 25:17, 22:25, 26:24)
MOSiR II: Komisarczyk, Stępień, Adamska, Gałek, Dziula, Zonik i Lux-libero oraz Gołda, Pielecka

SIATKÓWKA

Przejdą do historii



Siatkarki i sztab szkoleniowy Remagum MOSiR ma nad czym dyskutować po ostatnim spotkaniu

Fatalnie, by nie powiedzieć tragicznie, rozpoczął się dla siatkarek Remagum MOSiR rok 2009. Mysłowiczanki w katastrofalnym stylu przegrały w Łodzi 0:3 i powoli osuwają się w dół ligowej tabeli.

Pierwszy mecz pomiędzy drużynami MOSiR i Budowlanych zakończył się minimalnym zwycięstwem łodzianek i nawet niewiele brakowało do sprawienia ogromnej niespodzianki. W rewanżu myśłowiczanki na pewno nie były faworytkami, ale wielu kibiców liczyło po cichu na jakąś niespodziankę. Na nadziejach, niestety, się skończyło. Pierwszy set rozpoczął się co prawda

od kilkupunktowej przewagi Mysłowic (7:3), lecz później do głosu doszły gospodynie, a myśłowiczanki gasły w oczach. Pierwsza partia zakończyła się zwycięstwem Budowlanych do 14 i już było wiadomo jak skończy się cały pojedynek. Najwięksi pesymiści nie przewidzieli jednak tego co stało się w kolejnych setach. O ile drugą partię można jakoś przeboleć (17:25) to wyniku trzeciego seta nie odnotowano dawno na tym szczeblu rozgrywek.

Wynik 25:6 na pewno da stałe miejsce siatkarkom obydwu drużyn w historii ligi siatkówki w Polsce...

(MK)

Organika Budowlani Łódź – Remagum MOSiR Mysłowice 3:0 (25:14, 25:17, 25:6)

Remagum MOSiR: Staniucha, Kubieniec, Olszówka, Gawron, Pazderska, Boroń i Kondyjska-libero oraz Pielecka, Boroń, Gołda, Bojda

SIATKÓWKA

Spacerek w ćwierćfinale

Bezapelacyjnym sukcesem MOSiR Mysłowice zakończył się ćwierćfinałowy turniej o mistrzostwo Śląska junierek w siatkówce. W rozegranych w naszym mieście zawodach gospodynie wygrały wszystkie spotkania.

Podobnie jak w rundzie zasadniczej nasze młode siatkarki nie pozostawiły rywalkom żadnych złudzeń wygrywając po kolei z Częstochowianką, MKS PRO Bielsko-Biała i MCKiS Jaworzno po 3:0. Jedynie wynik i przebieg ostatniego meczu może budzić niesmak. Klub z Jaworzna, mając zapewniony awans (podobnie jak nasz MOSiR), wystawił do gry rezerwową skład i zamiast wyrównanego i zaciętego pojedynku na parkiecie gładko wygrał MOSiR. Ta sytuacja była o tyle nie fair, że zwycięzca tego pojedynku zagra w półfinale z innym faworytem do zwycięstwa – BKS Bielsko-Biała. Przegrany trafił zaś do „łatwiejszego” półfinału z udziałem zespołów: Płomienia Sosnowiec, Victorii MOSiR Cieszyn i Politechniki Częstochowa.

Mysłowickie juniorki zagrają natomiast w Bielsku (MOSiR przegrał losowanie o prawo do organizacji turnieju) jeszcze z drużynami MKS Sokół Rojca Radzionków oraz MKS Dąbrowa Górnicza. Do finału awansują dwie najlepsze ekipy półfinału.

(MK)

PIŁKA NOŻNA

Turniej charytatywny



W niedzielę, 11 stycznia o godzinie 15.00 w myśłowickiej hali przy ul. Bończyka odbędzie się charytatywny turniej piłkarski WOŚP. Serdecznie zapraszamy kibiców piłki nożnej i wszystkich ludzi dobrej woli do wsparcia tej inicjatywy. Poprzedni turniej cieszył się ogromną popularnością i mamy nadzieję, że w tym roku będzie jeszcze lepiej.

CHARYTATYWNY
HALOWY TURNIEJ PIŁKARSKI
GKS KATOWICE
W MYŚLOWICACH

11 stycznia 2009
godz. 15:00
Hala w Mysłowicach

FUTSAL

Koniec sezonu

Dobiegają końca rozgrywki Myśłowickiej Ligi Futsalu. Poznaliśmy już wszystkich zwycięzców, a do rozegrania zostały tylko baraże o pierwszą ligę.

Rozgrywki MLF cieszą się coraz większym zainteresowaniem ze strony i kibiców, i graczy, których z roku na rok przybywa na myśłowickiej hali. Drzwi do MLF są cały czas otwarte, a najbliższą okazją do wzięcia udziału w rozgrywkach będzie tegoroczny

sezon. Spotkanie organizacyjne w tej sprawie odbędzie się 22 stycznia o godz. 19.30 w hali przy ul. Bończyka. Tego samego dnia o 22.00 zostaną wręczone nagrody dla zwycięzców myśłowickich rozgrywek.

(MK)

Poniżej zamieszczamy tabele oraz rozkład gier barażowych (również 22 stycznia):
20.00 KOMENDA STRAŻY POŻARNEJ MYŚLOWICE – MONOLIT Mysłowice
21.00 OSTATNI ZRYW Mysłowice – FC Miners

I liga

1	PRIM Brzezinka – Mistrz	20	45	100:60
2	GÓRNIOWSKI TEAM Mysłowice	19	42	99:65
3	FENIX Mysłowice	20	42	88:54
4	ARESzt ŚLEDZCY Mysłowice	20	42	95:73
5	WIERT-BUD DIAMENT Tychy	19	35	74:60
6	ZZRG Wieczorek	20	26	57:96
7	P.D. CASTELLON Mysłowice	20	24	85:68
8	WERNER TEAM	19	22	75:91
9	KOMENDA STRAŻY POŻARNEJ Mysłowice	19	14	60:99
10	OSTATNI ZRYW Mysłowice – Baraże	20	7	73:121
11	BOGDAN SABLIK TEAM	20	17	58:85

II liga

1	SPOKEY Mysłowice	16	35	78:50
2	INPREX Katowice	16	34	78:47
3	FC MINERS Mysłowice	16	31	66:43
4	MONOLIT Mysłowice	16	27	74:52
5	PURUS EMT Morgi	16	27	73:71
6	SANTOS Mysłowice	16	22	56:45
7	FNS Mysłowice (s)	16	16	76:84
8	AUTO – HIT Mysłowice	16	16	62:73
9	CHIEVO Mysłowice	16	1	22:112

III liga

1	PLACMAT Wesola	10	30	95:9
2	NIEDZWIEDZKI TEAM	10	25	56:23
3	YES Mysłowice	10	24	48:29
4	TKKF Czarni	10	20	43:29
5	NSZZ SOLIDARNOŚĆ KWK Mysłowice	10	19	50:22
6	PIOSEK Team	10	12	38:56
7	RADA OSIEDLA BRZĘCZKOWIC	10	11	21:35
8	STRAŻ MIEJSKA Mysłowice	10	8	18:50
9	SCHMOLZ + BICKENBACH Mysłowice	10	7	31:60
10	TESCO Mysłowice	10	3	28:62
11	REAL Mysłowice	10	1	17:62

SZACHY

Ośmiolatka z pucharem

Udanie zakończyli ubiegły rok myśłowiczszachiści. Startujący w Mistrzostwach Śląska Juniorów w szachach szybkich nasi zawodnicy ukończyli zawody na wysokich pozycjach.

Największy sukces odniosła **Ania Zawadzka**. Startująca w kategorii do lat ośmiu myśłowiczanka zajęła trzecie miejsce. Tuż za nią uplasowała się **Sandra Płodzień**. Również dwie zawodniczki z Mysłowic startowały w kategorii do lat 10-ciu. **Marta Sobczak** zajęła piąte miejsce, a **Dagmara Laufer**

ukończyła rywalizację na dziesiątej pozycji. Mysłowiczanie wystartowali także w kategorii do lat 12. Podopieczni **Mikołaja Osipowa** **Anna Rolka** i **Mateusz Kosmala** zajęli odpowiednio piąte i siódme miejsce tej kategorii wiekowej.

Sukces szachistów Klubu Olimpijczyka przy ZSS nr 4 jest tym większy, że w zawodach wzięło udział ponad 250 zawodników, a poziom mistrzostw okazał się bardzo wysoki jak na tą kategorię wiekową.

(MK)



Młode szachistki wyróżnione w turnieju ośmiolatek

Warto odwiedzić
www.mws.pl
www.mosir.myslowice.pl